RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

NAJOBSZERNIEJSZE CZASOPISMO FACHOWE W POLSCE

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY) LE MARCHÉ DES MÉTAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE"

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: POZNAŃ, UL. WIELKA 10. - TELEF. 2277.

Nr. 42. Poznań, 25 października 1927 r. Rok VII.

TREŚĆ NR. 42:

Wszystko dla naszego prastarego G. Śląska...

Do wielkiego skarbca tych bogactw, któremi Wszechmocnemu podobało się obsypać Niepodległą i Odrodzoną Polskę, prastary nasz i piastowski Górny Śląsk wnosi bogactwa największe i najobfitsze.

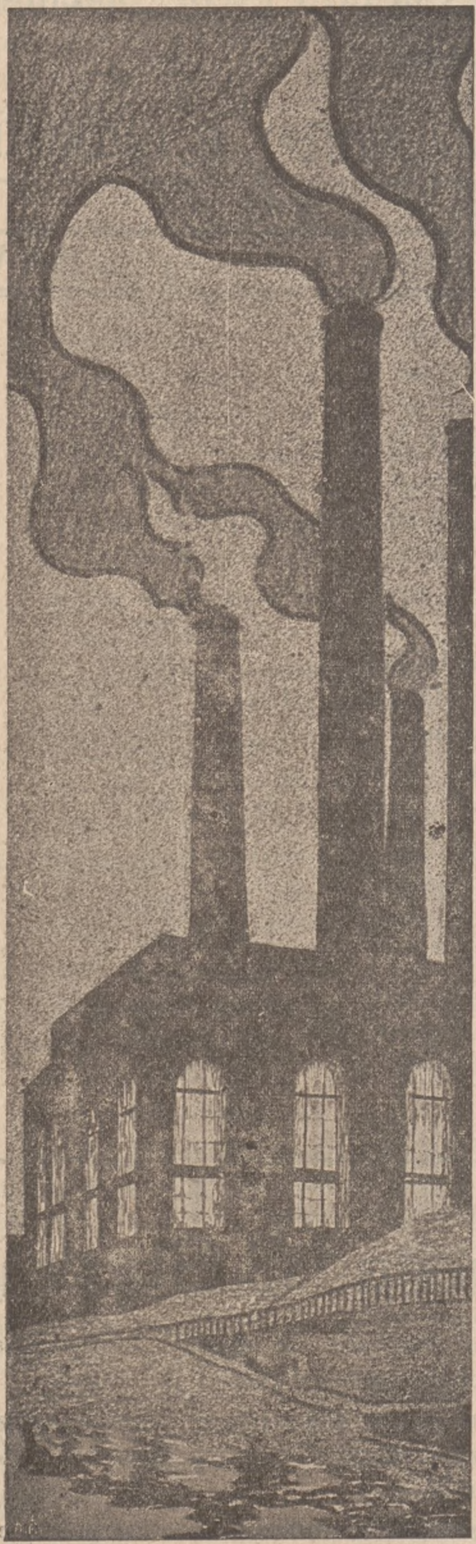
Wnosi czarne djamenty, dobywane z głębokich złóż, a dobywane pracą dokonywaną w pocie czoła Górnoślązaka. Plon tej jego pracy nietylko ogrzewa kraj cały w czasie długich miesięcy zimowych, ale jeszcze ponadto, jak rok długi, cały nasz przemysł ożywia i podtrzymuje...

A cóż dopiero mówić o tak bogato rozwiniętym przemyśle górnośląskim hutniczym i metalurgicznym, który wraz z eksportem węgla przecie stanowi ową „basis", na której głównie się opiera: polski nasz bilans handlowy.

Gdy tedy ów Górny Śląsk tak ważną jest częścią składową tej całości, która się Niepodległą i Odrodzoną Polską zowie, mimowoli rodzi się pytanie, co też wzamian za to wszystko temu Górnemu Śląskowi daje Polska cała?

Co tedy otrzymuje On za swe czarne diamenty z czarnoziemu Małopolski Wschodniej i jej skarbów naftowych, co Mu przynoszą w dani żyzne łany ziemi Kujawskiej co piękne równiny Mazowsza, co owe cudne doliny, gdzie Świteź kraśne toczy swoje wody, co Mu przynoszą rozległe ziemie Wołynia?...

A oto odpowiedź na to przyniosła Wystawa, którą grono ludzi dobrej woli urządziło w dniach od 17 sierpnia do 9 września r. b., w sercu tego Górnego Śląska tj. Katowicach.



Całokształt tej tak możliwie celowo pomyślanej wystawy jakby zdawał się mówić tym wszystkim, którzy ją zwiedzili:

— Jeśli Górny Śląsk Polskę bogaci i ogrzewa, to Ona go za to chociaż karmić suto nie omieszka...

Takie też a nie inne słowa były jakby wypisane na frontonie Wystawy. Znaczyły one tyle, co krajowe źródła dostawy, krajowe fabryki przetworów spożywczych, krajowe młyny, krochmalnie, cukrownie, krajowe wytwórnie mydła, krajowe wreszcie warsztaty, wytwarzające to wszystko, co dla urządzenia wewnętrznego domu Górnoślązakowi jest potrzebnem.

A więc usługa za usługę, wytwór za wytwór a wszystko to powiązane niby złotą szarfą piękną i rozumnie pojętą ideą samowystarczalności...

Oto przewodni cel wystawy Katowickiej...

Cały jej mimo wszystko, tak udany przebieg dowiódł i udowodnił to summa cum laude.

Zapoznała ona tedy tę naszą prastarą prowincję, której oczy przez lat sto ostatnich całą siłą skierowywano wciąż tylko na Berlin, iż... przecie Warszawa jest jej bliższa i co do usług ekonomicznych bez porównania bardziej skora i tańsza, niż dotychczasowe źródła niemieckie.

Naocznie też zrozumiał tu cały Górny Śląsk, gdzie mu obecnie i zawsze owe swe potrzeby zaspokajać należy, gdy na Wystawie tej zapoznał się i to niemal wyczerpująco z postępami i rozwojem tych wszystkich gałęzi wytwórczości w Polsce, które z przemysłem spożywczym są związane.

Zapoznała też Wystawa ta z drugiej znów strony owe sfery produkujące z Górnym Śląskiem jako rynkiem odbiorczym, rynkiem niepoślednim, bardzo lukratywnym i wdzięcznym.

Na tem wzajemnem poznaniu się obie strony wyszły, jak najlepiej. Poznawszy się lepiej, jeszcze bardziej nauczyły się cenić.

Nie na frazesach pustych winno się przyszłość budować, ale na tych potrzebach, które o realnym rozwoju życia stanowią. Tylko człowiek, który się normalnie i zdrowo odżywia, może spełniać te obowiązki, które nań społeczeństwo nakłada. A cóż dopiero, gdy te obowiązki są jednoznaczne z tak ciężką pracą, jak praca górnika, głęboko pod ziemią schowanego lub praca robotnika, stojącego w ziejących ogniem warsztatach huty żelaznej lub cynkowej...

Tym ludziom słusznie należy się ze strony Polski dostarczanie przez nią środków żywności posilnych, zdrowych, niedrogich i... krajowych.

Iż to Polska potrafi i spełni jaknajlepiej, tego dowiodła właśnie katowicka Wystawa jesienna.

Co pokazała branża metalurgiczna na Wystawie Spożywczo - Gospodarczej w Katowicach...

(Przegląd firm.)

Przyznać trzeba, że Wystawa Spożywczo-Gospodarcza, urządzona w Katowicach, w czasie od 17 sierpnia do 2 września r. b., a przedłużona do 9 września, powiodła się.

Nie pokryła coprawda deficytu zewnętrznego, — boć taki to już los wszelkich wystaw — ale powiodła się nadspodziewanie pod względem tych zadań i celów, jakie jej inicjatorzy, zgrupowani w Polskiej Lidze Gospodarczej, sobie byli wytknęli.

Głównem zadaniem wystawy miało być wlanie w społeczeństwo przekonania o celowości takiej wystawy, a celem jej — zapoznanie społeczeństwa górnośląskiego ze źródłami wytwórczości polskiej.

Z prawdziwem zadowoleniem przyznać musimy, że jedno i drugie powiodło się znakomicie.

Społeczeństwo, które na urządzenie specjalnego typu wystawy zapatrywało się sceptycznie i niebardzo wierzyło w jej powodzenie, zostało przekonane o racji bytu takowej, równocześnie zaś osiągnięty został cel wystawy, t. j. zapoznanie społeczeństwa śląskiego z szerszemi źródłami wytwórczości polskiej w dziedzinie spożywczo-gospodarczej i gospodarcze zbliżenie Śląska z Macierzą.

Ogólny widok wystawy, jakkolwiek urządzonej ze smakiem i wywierającej imponujące wrażenie, grzeszy może pewnem przeładowaniem i brakiem symetrycznego podziału poszczególn. gałęzi wytwórczości. Te braki nie rażą jednakowoż, ponieważ nie zwinił tu brak fachowej nieznajomości rzeczy, ale brak miejsca i czasu. O wystawie zaczęto tu w Katowicach myśleć dopiero na początku lipca, a do budowy hali zabrano się w połowie lipca, kończąc jej wykonanie w przeciągu niespełna dwóch miesięcy. To jedno. Następnie nie liczono się z podobnem powodzeniem wystawy. Hala obliczona była na 150 wystawców, tymczasem zgłoszeń było bezmała dwa razy tyle, tak że chcąc jakoś wybrnąć z kłopotu, dobudowano naprędce w okolu rodzaj straganów z kilkudziesięcioma kioskami. Pomimo to nie zdołano uwzględnić wszystkich ofert. Wobec tak nieoczekiwanego wyniku co do liczby wystawców, rozbiły się wszelkie zamiary do odpowiedniego ich rozmieszczenia. Przyszła wystawa, którą Polska Liga Gospodarcza ma zamiar urządzić w przyszłym roku, znajdzie już następstwa niedomagań obecnych odpowiednio usunięte.

Ogółem reprezentowanych było 182 firm, wśród nich kilka firm z Gdańska, a nawet z Pragi czeskiej.

Komitet postarał się o wydanie bardzo ozdobnego oficjalnego Przewodnika, który na 158 stronach druku podaje dobrze ujętą część informacyjną z licznemi rycinami, oraz obfitość ogłoszeń wystawców.

Dotąd zwiedziło wystawę przeszło 100 tysięcy osób, a gdyby nie częste deszcze, byłoby ich daleko więcej. Powodzenie wystawy zniewoliło Komitet do przedłużenia takowej o tydzień, to jest do 9 września r. b.

Branża metalowa imponuje...

Co się tyczy branży metalurgicznej , to jej udział specjalnie przedstawiał się bardzo ciekawie, a przedewszystkiem celowo. Nie trudno dorozumieć się, iż głównie dotyczył on urządzeń domowych i kuchennych, grających przecie w dziale spożywczym rolę nieposlednią.

Dział maszynowy znów uwzględniał głównie produkcję, która wymienioną była na frontonie Wystawy a więc „Spożywczą" a która przecie w dzisiejszym stanie rozwoju byłaby nie do pomyślenia bez... udziału maszyn.

I tak jeśli chodzi o maszyny mleczarskie, to te pokazała w wielkim wyborze i istotnie doskonałej jakości znana firma „Alfa - Laval" w Poznaniu.

Oprócz niej wystąpiła firma gdańska, a mająca swą reprezentację w Poznaniu a mianowicie „Richter et Robert". Gazownictwo i instalacje elektryczne miały swych przedstawicieli w firmach: „Górnośląska Centrala Gazowa" z Wielkich Hajduk, która pokazała różne urządzenia kuchen i pieców gazowych, grających dziś tak wielką rolę w gospodarstwie domowem.

W dziale oświetlenia restauracji, kawiarń i cukierni, nie wyłączając sklepów spożywczych i prywatnych lokali, wystąpiły bardzo zasobnie takie firmy jak „Kandem" z Katowic, „Siemens" (oddział Katowicki), „Osram" (oddział Katowicki), „Philips" i „Radium" również oddziały Katowickie.

Wielkie zainteresowanie budziła ta część Wystawy, gdzie pokazano maszyny i instalacje, potrzebne dla przemysłu spożywczego.

Tu wymienimy firmę „Gross Siegmund" z Katowic, która pokazała znakomite pasy transmisyjne. Firma „Karol Szwercel z Katowic" wystąpiła ze znakomitej jakości maszynami piekarskiemi. Były one z wielkiem zainteresowaniem wciąż oglądane.

Również ciekawej konstrukcji piece piekarskie pakazała „Silesia" Katowicka. Oprócz tych firm bardzo pokaźnie w dziale maszyn, dotyczących przemysłu spożywczego, wystąpiła Huta Franciszka firmy „Union" — Zgoda.

Osobny dział na Wystawie stanowiły t. zw. urządzenia transportowe artykułów spożywczych i ich opakowanie.

Tu wymienimy firmę sosnowiecką „Decorum" dalej firmę z Poznania P. Ginter, która zademonstrowała swe puszki do kawy w najrozmaitszych wielkościach i gatunkach.

Obok niej dział puszek do kawy miał dzielną przedstawicielkę w firmie „Rudolf Macura z Katowic", której wyroby odznaczają się wielką sumiennością wykonania.

Towarzystwo Handlowe „Esper" wystąpiło z b. praktycznemi samochodami wyrobu popularnego „Renault" a zastosowanemi do rozwożenia artykułów spożywczych.

Równą ciekawość w tym samym kierunku budziły samochody firmy „Fiat" - Minerwa - Boch - Wysocki z Katowic., imponując praktycznością zastosowania i solidnością wykonania na okazanych modelach.

Z bardzo ciekawym pokazem branży metalurgicznej, stojącym, w ścisłym związku z urządzeniami domowemi i wogóle przemysłem spożywczym wystąpiła firma warszawska Tyblewskiego. Jej „stand" odznaczał się szykiem prawdziwie wielkostołecznym.

Ogólnie podobały się foremki do ciast, które wystawiła firma z Warszawy „Czapski i Suszyński", a

które to foremki odznaczały się nietylko fantazyjnością wykonania ale i wielką praktycznością.

Znana ogromna firma z Paruszewic „Silesia" pokazała niezwykle bogaty asortyment naczyń emaljowanych, z których wyrobu „Silesia" słynie.

Niemniej z interesującym pokazem naczyń emaljowanych wystąpił p. Strochlik z Będzina. Ten dając ceny nabycia istotnie konkurencyjne, poczynił w ciągu trwania wystawy mnóstwo bardzo korzystnych, jak słychać, transakcyj.

Nie brakło i mebli ogrodowych.

Jeśli chodzi o dalsze szczegółowe wymienienie firm z branży metalurgicznej, trudno pominąć milczeniem bardzo efektownych mebli ogrodowych a nader umiarkowanych w cenie wyrobu firmy z Sosnowca, „Efka". To też interesowano się niemi bardzo żywo.

Niemniejszem jednak powodzeniem w dziale mebli metalowych cieszyła się firma z Królewskiej Huty, znana pod nazwą „Górnośląska Fabryka Mebli Żelaznych" I ta otrzymała na wystawie szereg bardzo korzystnych i zasłużonych sumiennie zamówień.

Dział sprzętów kuchennych znalazł w p. Hladikowej Marji z Pragi Czeskiej bardzo konkurencyjną reprezentantkę, budzącą temwięcej sensacji, iż przecie nasze polskie firmy w tym dziale są bardzo trudne do nadążenia im we współzawodnictwie.

Nasza przechadzka po wystawie byłaby niekompletną, gdyby specjalnie w dziale metalurgicznym pominąć katowicką firmę, dostarczającą tak niesłychanie ważnego artykułu, a potrzebnego w gospodarstwie (a specjalnie w kuchni...) jak wagi. Tych w dużym wyborze i stosunkowo niedrogich dostarcza firma katowicka „Brzeski i Paździerski". Jak nam donoszą, sprzedała ona wiele tych wag i otrzymała jeszcze więcej zamówień na dalsze.

Jeśli chodzi o przemysł choć „ciężki„ lecz przecie w gospodarstwie zasobnem niezastąpiony, to tu należą kasy pancerne. Kilka pięknych okazów oraz szereg egzemplarzy pomniejszych, pokazała firma katowicka „Pancerpol", budząc niektóremi egzemplarzami prawdziwą sensację.

Czem są dla gospodarstwa domowego z jednej strony a dla przemysłu spożywczego z drugiej znów kotły różnego systemu oraz centralne ogrzewanie, to doskonale uwydatniła w swem „stoisku", imponująco urządzonem, wielka i znana firma z Łodzi, a mianowicie St. Weigt i S-ka. To też przed jej stoiskiem stały stale tłumy ciekawych zainteresowanych.

Jeżeli jeszcze wymienimy z należnem uznaniem, a co zresztą potwierdziła i opinja zwiedzających wystawę, — patentowane materace wyrobu Fr. Wróbla z Hajduk Wielkich oraz „przyczepki samochodowe" L. Świerzoka z Katowic (ten, jak słychać, wszystkie pokazane modele sprzedał zaraz na miejscu), to zdaje się, iżeśmy żadnej z firm wartych podkreślenia a wyróżnianych korzystnie przez zwiedzających, nie pominęli.

Ogółem wszystkie te firmy pokazały, jak wielkie znaczenie dla przemysłu domowego i spożywczego ma dział produkcji metalurgicznej...

Resumé końcowe.

Wystawcy są naogół zadowoleni. Niektóre firmy, jak naprzykład fabryka konserw z Pudliszek sprzedała wszelkie przywiezione ze sobą zapasy towarów. Poroбiono też znaczne transakcje na dostawę towarów, tak samo i sprzedaż detaliczna była nadzwyczaj ożywiona. Dowód to, jak szczęśliwym był pomysł urządzenia wystawy podobnej na gruncie górnośląskim i jak znacznie przyczyniła się ona do wzmocnienia więzów gospodarczych pomiędzy Śląskiem a Macierzą.

Jednem słowem Polska Liga Gospodarcza może być ze swej I Ogólno-Krajowej Wystawy Gospodarczo-Spożywczej zadowoloną. Natrafiła w Katowicach — jak pisze Komitet Wykonawczy — na grunt wdzięczny. Tak Magistrat jak i organizacje miasta Katowic okazały silne poparcie moralne i materjalne. Wystawa spotkała się z należytem zrozumieniem i uznaniem tak obywatelstwa jak i sfer zawodowych i spełniła należycie zadanie i cel, dla których ją urządzono.

d.

Spis Wystawców branży metalowo-maszynowej na Wystawie spożywczo-gospodarczej w Katowicach

według urzędowego Przewodnika po Wystawie.

„Alfa-Laval", Sp. z o. o., Poznań, Gwarna 9.
Brzeski i Paździerski, fabryka wag., Katowice Wandy 54.
Czapski i Suszyński, for. do ciast, Warszawa, Marszałkowska 95.
„Decorum", fabr. wytw. metalow., Sosnowiec.
„Efka", meble metalowe, Sosnowiec, Piłsudskiego 46.
„Esper", samochody Renault, Katowice, 3-go Maja 5.
Fuchs Fryderyk, fabryka zabawek, Kr. Huta 3-go Maja 26.
Giesche S. A., fabryka porcelany technicznej Katowice-Bogucice.
Ginter P., wytw. puszek, Poznań, Woźna 18.
Górnośląska Centrala Gazowa S. A., Wielkie Hajduki.
Górnośląska fabryka mebli żelazn., Chorzów.
Hladikowa Marja, sprzęty kuchenne, Praga, Piwowarska 434.
Jankiewicz L. B., masz. do kawy, Warszawa, Leszno 56.
Kalesse Fr., fabryka kas pancern., Katowice, Plebiscytowa 8.
„Kandem" Sp. z o. o., Katowice, Warszawska 32.
Legja Inwalidów W. P., wylęgarnia drobiu, Katowice, pl. Marjacki 4.
Liver A. K., naczynia kuchenne, Katowice, Kościuszki 12.
Macura Rudolf, puszki blaszane, Katowice, Plebiscytowa 6.
„Minimax", kraj. wytw. gaśnic, Warszawa, Nowy Świat 61.
„Osram" S. A., elektryczne lampki, Warszawa, Królewska 11.
„Pancerpol", fabryka kas pancernych, Katowice, Kościuszki 52.
„Parquet", posadzki, Katowice.
Phillips S. A., Radjo i żarówki, Warszawa, (Katowice, Rynek 2).
Polska Wytw. Przyrządów Ratowniczych, Katowice, Kochanowskiego 12.
Potulski Albin, wytw. pożyt. nowości, Sosnowiec.
„Radium", lampki radjowe, Katowice, ulica Kościuszki 49.
Richter i Robert, szwedzkie wirówki, Poznań, Św. Marcin
„Siemens", Sp. z o. o., elektryczne przyrz., Katowice, Powstańców 50.
„Silesia" S. A., huta naczyń emaljowanych w Paruszowicach.

„Silesia", Zjedn. Zakł. Bud. Pieców Piek., Katowice, Wojewódzka.
„Sznycerpol" galanterja drzewna, Warszawa, Stawki 19.
Strochlik J., naczynia emaljowane, Będzin, Małachowskiego 54.
Szwercel Karol, fabr. maszyn piekarskich, Katowice, Ligonia 21.
Szwierzok L., koła samochodowe, Katowice, Krakowska 22.
Tyblewski, wyr. met., Warszawa, Chłodna 40.
„Union", Huta Franciszka, Sp. z o. o., Zgoda, p. Świętochłowice.
Wacław Eugenjusz, zastawy stołowe, Katowice, Rynek 12.
Weigt St. i Ska, fabryka maszyn, Łódź, Senatorska 22.
Wysocki F. A. Fiat — Minerva — Bosch samochody.

Plan stabilizacyjny.

Rozporządzenie z dnia 13 października 1927 r. ogłoszone w „Dzienniku Ustaw R. P." Nr. 88, poz. 789 z mocą obowiązującą od dnia ogłoszenia zawiera kontrakt pożyczkowy. Załącznik do powyższego rozporządzenia ustala zasady planu stabilizacyjnego.

Plan ten dzieli się na cztery części. Część I obejmuje zarządzenia budżetowe, skarbowe i administracyjne. Część II mówi o stabilizacji walutowej. Część III zawiera specjalne przepisy, dotyczące doradcy. Część IV nosi tytuł „Pożyczka zagraniczna" czyli sumę i zużycie, nadzór nad zużyciem wpływów z pożyczki oraz zabezpieczenie.

Chcąc się zorjentować w mechaniźmie planu stabilizacyjnego należy przeprowadzić skoncentrowanie wszystkich przepisów, odnoszących się poszczególnych kwestyj, ponieważ w każdej z czterech części znajdujemy przepisy lub zarządzenia właściwe dla tych problemów planu stabilizacyjnego.

We wszystkich zagadnieniach stabilizacyjnych zapewniony jest wpływ doradcy.

Plan stabilizacyjny zawiera przepisy o 1. zachowaniu równowagi budżetowej, 2. operacjach kasowych, 3. przedsiębiorstwach państwowych, 4. operacjach agentów lub agenta fiskalnego (w pierwszym okresie doradca), 5. uregulowaniu obiegu pieniężnego, 6. systemie monetarnym, 7. powiększeniu kapitału zakładowego, 8. reorganizacji bankowości, 9. zewnętrznej polityce walutowej.

Równowaga budżetowa.

W punkcie pierwszym plan stabilizacyjny przewiduje znaczne zwiększenie dochodów celem pokrycia dodatkowych wydatków na cele opłaty ciężarów, wynikających z zawartej pożyczki oraz na istotną nadwyżkę; wysokość tych zwiększonych dochodów wyniesie co najmniej 300 miljonów złotych.

Dla zachowania równowagi budżetowej Rząd nie przedsięweźmie żadnych kroków celem powiększenia wydatków bez równoczesnego powiększenia dochodów w tym okresie czasu, na który wydatki te są przyznane. Temu przepisowi odpowiada przepis konstytucyjny, że ciała ustawodawcze nie mają prawa zwiększenia wydatków bez równoczesnego ich pokrycia. Różnica zatem polega na tem, że przepis konstytucyjny ogranicza ciała ustawodawcze, a przepis planu stabilizacyjnego ogranicza Rząd.

Spłaty procentów i rat amortyzacyjnych pożyczki i przyszłych pożyczek uzyskują stanowisko pozycyj opancerzonych, niezależnych od dynamiki wydatków.

Następny przepis brzmi: Jeżeli, po kwartalnym przeglądzie sytuacji budżetowej, okaże się, że wydatki były zbyt nisko, albo dochody zbyt wysoko oszacowane, i że w wyniku jednej albo obu tych okoliczności saldo dochodów i wydatków wkońcu okresu kwartalnego było niższe, aniżeli przypuszczano i ewentualnie grozić będzie naruszeniem równowagi budżetowej pod koniec roku. Rząd natychmiast zmniejszy wydatki albo zapewni sobie dodatkowe dochody. Rząd będzie kontynuował obrany system miesięcznych budżetów.

W sprawie „virements" między działami, tj. przenoszenia wydatków i dochodów z jednego działu do drugiego, konieczną jest zgoda Ministra Skarbu. Minister Skarbu zatwierdza wydatki wszystkich Ministerstw.

Również budżety i finansowe operacje przedsiębiorstw państwowych skomercjalizowanych będą poddane kontroli Ministra Skarbu. Wpływy brutto i nadwyżki dochodów z tych wpływów nie mogą być w inny sposób zużyte, aniżeli ten, jaki jest przewidziany w budżecie.

Zachowaniu równowagi budżetowej służyć musi również reforma systemu podatkowego, ponieważ tylko wzmocnienie rynku kapitałowego z powodzeniem rozwiązać może problem utrzymania prawdziwie europejskiego mocarstwa przez życie gospodarcze.

Operacje kasowe.

„Przedewszystkiem wszystkie wpłaty na rzecz Rządu i wypłaty rządowe odtąd będą dokonywane za pośrednictwem Banku Polskiego, Pocztowej Kasy Oszczędności i kas skarbowych. Wszystkie wolne fundusze skarbowe będą lokowane w *Banku Polskim*, który będzie stale i perjodycznie informowany o stanie rozrachunków Skarbu z Pocztową Kasą Oszczędności i kasami skarbowemi.

Minister Skarbu będzie wykonywał nadzór nad lokowaniem wolnych funduszów przedsiębiorstw państwowych w myśl celowej polityki pieniężnej, za którą Bank Polski jest odpowiedzialny.

Minister Skarbu nie będzie korzystał w ciągu roku 1927-28 z uprawnienia, które upoważnia go do udzielania z funduszów skarbowych pożyczek bankom państwowym, samorządom, przedsiębiorstwom publicznym, jak również na inne cele, oraz, że Minister Skarbu nie zażąda wprowadzenia takiego artykułu do przyszłych budżetów. Jednakowoż w toku ustalenia niezależnego systemu finansów samorządowych, Skarb może udzielać pożyczek na termin, nie przekraczający 12 miesięcy, pod warunkiem, że zaliczki te nie przewyższą 20% podatków, pobieranych rocznie na rzecz komun jako całości.

Rząd pozatem musi spłacić swój teraźniejszy dług płynny w wysokości 25 miljonów zł w Banku Polskim.

Oprócz tego zdeponuje w Banku Polskim 75 miljonów złotych, jako rezerwę skarbową. Z sumy tej Skarb

będzie mógł korzystać za zgodą doradcy. Sumy podjęte z rezerwy skarbowej, jednak muszą być zwrócone w ciągu 6 miesięcy.

Rezerwa skarbowa będzie istniała tak długo, dopóki Bank Polski i doradca nie orzekną, że wewnętrzne warunki rynkowe umożliwiają zastąpienie rezerwy skarbowej krótkoterminowemu pożyczkami, albo, że rezerwa skarbowa może być odtworzona z nadwyżek budżetowych.

Przedsiębiorstwa państwowe.

Dochody i wydatki wszystkich przedsiębiorstw państwowych nieskomercjalizowanych będą administrowane oddzielnie od ogólnych rachunków państwowych.

Rząd w możliwie najkrótszym czasie zorganizuje koleje na zasadach autonomicznych, albo na zasadach handlowych.

Przepis ten uchyla rąbek nowej polityki inwestycyjnej. Odnosimy wrażenie, że inwestycje zostaną dokonane w kolejnictwie. Zatem ważną rzeczą jest przeprowadzenie takiej reorganizacji administracji i eksploatacji, jaka konieczna jest do uczynienia z kolei żelaznych przedsiębiorstwa rentownego, mogącego płacić procenty i raty amortyzacyjne, wynikające z zadłużenia inwestycyjnego. Nacisk idzie w tym kierunku, ażeby i w tej dziedzinie zaprowadzić normalny europejski stan gospodarowania.

Alfred Lorenczewski.

C. d. n.

Sfery gospodarcze o pożyczce.

Kontrakt pożyczki stabilizacyjnej stał się przedmiotem ostrych krytyk i napaści na Rząd. Rozmaite niepowołane czynniki harcowały na temacie pożyczkowym z wytrwałością godną lepszej sprawy. Czynniki te zapewne posiadają zamało znajomości stosunków gospodarczych i wykształcenia ekonomicznego, ażeby w tej sprawie wogóle głos zabierać mogły.

Tym mąciwodom opinji publicznej przeciwstawia się jednolity front opinji sfer gospodarczych.

Uproszeni, poniżej podajemy do wiadomości odezwę sfer gospodarczych.

ODEZWA.

Dokonana już z wybitnem powodzeniem subskrybcja na naszą pożyczkę stabilizacyjną wprowadziła Polskę na międzynarodowy rynek pieniężny w sposób rokujący jak najlepsze nadzieje. Subskrybcja ta zamyka okres konsolidowania naszych warunków finansowych i przed Polską otwierają się perspektywy rozwoju wszystkich gałęzi jej życia gospodarczego na mocnych podstawach całkowicie ustabilizowanej waluty.

Obecny układ stosunków w dziedzinie obrotu kapitałów międzynarodowych uprawnia nas do przypuszczenia, że pożyczka stabilizacyjna jest jedynie pierwszym węzłem łączącym Polskę z rynkiem zagranicznym, że stanowi ona wstępne ogniwo, za którem pójdzie cały łańcuch operacyj finansowych pomiędzy poszczególnemi jednostkami gospodarczemi Polski a zagranicą.

Sfery gospodarcze Polski z wytężoną uwagą śledziły przebieg rokowań o pożyczkę i ze szczerem zadowoleniem powitały fakt jej sfinalizowania. To uczucie jest tem żywsze, że do uzyskania pożyczki przyczyniła się względna poprawa naszego stanu gospodarczego, która była wynikiem uprzednich wytężonych naszych wysiłków.

Świadomość ta i płynąca z niej uzasadniona wiara we własne siły nie powinna nas jednak pozbawić trzeźwości. Doświadczenie własne i obce uczy nas, że nieprzestrzeganie zasad ogledności w państwowej i prywatnej gospodarce, jak również zbytnia pochopność w korzystaniu z nowootwartych źródeł kredytu mieści w sobie niejedno poważne niebezpieczeństwo.

Dlatego też sfery gospodarcze w zrozumieniu ciążącej zarówno na Rządzie jak i na nich odpowiedzialności za dalsze ukształtowanie się życia ekonomicznego Polski, witają z uznaniem stworzenie przez Rząd planu stabilizacyjnego regulującego zużycie otrzymanej pożyczki i ustalającego szereg norm, które gwarantują umiarkowanie w wyzyskaniu możliwości płynących z nowowytworzonej sytuacji.

W tym planie stabilizacyjnym przewidziana jest współpraca doradcy zagranicznego, znanego jako pierwszorzędna powaga w dziedzinie zagadnień finansowych. Nasz doradca nie ma i nie może mieć żadnych zleceń od Rządu Stanów Zjednoczonych i jego rady nie mają charakteru rad obcego państwa. Układ nasz pożyczkowy jest układem państwa z grupą prywatną a więc już przez to samo nie może ograniczać praw zwierzchniczych Polski, gdyż byłby to w mocy zrobić jedynie układ międzypaństwowy. Doradca nasz czuwa nad zużytkowaniem pożyczki zgodnie z jej przeznaczeniem, przyczem granice jego uprawnień zakreśla akt Prezydenta Rzplitej Polskiej. We wszystkich innych zagadnieniach finansowych doradca wypowiada jedynie opinje. Przeszłość doradcy — dotychczasowego wiceministra skarbu Stanów Zjednoczonych, jego rozległe doświadczenie i fachowość, jego zdolność ujmowania zjawisk gospodarczych ze stanowiska państwowego, czynią zeń łącznik bezstronny pomiędzy Polską a światowym rynkiem pieniężnym, szczególnie cenny w tym pierwszym okresie, gdy otwierają się przed nami perspektywy dalszych operacyj finansowych.

W tej sytuacji organizacje gospodarcze Polski, reprezentujące przemysł, rolnictwo, finanse i handel, uważają za swój obowiązek dać wyraz swemu przeświadczeniu, że warunki uzyskanej pożyczki, zapewniając nam całkowitą stabilizację waluty i nie ograniczając w niczem zwierzchniczych praw państwa, dają jednocześnie naszemu życiu gospodarczemu perspektywy szerokiego rozwoju, a dzięki temu zmierzają do wzmożenia potęgi Państwa i sił twórczych Narodu.

Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, Związek Ziemian, Związek Banków w Polsce, Rada Zjazdu Przemysłowców Górniczych, Stowarzyszenie Kupców Polskich, Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, Związek Polskich Hut Żelaznych, Polski Związek Przemysłowców Metalowych, Związek Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego, Związek Zawodowy Cukrowni b. Królestwa Polskiego, Związek Polskich Producentów i Rafinerów Olejów Mineralnych, Rada Naczelna Związków Drzewnych w Polsce, Związek Przemysłu Chemicznego Rzplitej Polskiej, Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych Królestwa Polskiego, Związek Zawodowy Papierni Polskich, Związek Fabryk Celulozy, Związek Polskich Fabryk Portland Cementu, Związek Elektrowni Polskich, Związek Przedsiębiorstw Komunikacyjnych w Polsce, Giełda Pieniężna w Warszawie, Izba Handlowa i Przemysłowa w Krakowie, Związek Przemysłowców w Krakowie, Związek Fabrykantów T. Z. w Poznaniu, Związek Przemysłowców Bielska-Białej i okolicy. Towarzystwo Przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zwiedza nasze wytwórnie krajowe.

Wizyta w zakładach Mechanicznych „Ursus", S. A.

Dnia 18 b. m. p. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie szefa gabinetu wojskowego, płk. S. G. Zahorskiego, jego zastępcy oraz adjutanta kpt. Nagórnego udał się do fabryki Zakładów Mechanicznych „Ursus" w Czechowicach pod Warszawą.

Wysiadającego z samochodu p. Prezydenta Rzeczypospolitej powitał prezes Rady Zarządzającej, p. inż. Ludwik Rossmann oraz przedstawiciele władz wojskowych z Szefem Departamentu Inżynierji, płk. S. G. Przybylskim na czele.

Po krótkiem wyjaśnieniu dyrektora zarządzającego, p. inż W. Januszewskiego, dotyczącem genezy powstania i rozplanowania fabryk, p. Prezydent, oprowadzany przez dyrektorów poszczególnych fabryk, zwiedził szczegółowo odlewnię żeliwa, odlewnię bronzu, aluminjum i innych metali półszlachetnych, oraz fabrykę samochodów, gdzie były demonstrowane pierwsze samochody produkcji „Ursusa".

Przed wyjazdem prezes Rady Zarządzającej inż. Rossmann, w gorących słowach dziękował p. Prezydentowi Rzeczypospolitej za zaszczycenie Swą wizytą i zainteresowanie się nową placówką przemysłową, na co p. Prezydent w odpowiedzi zaznaczył Swe żywe zadowolenie z wzorowego urządzenia fabryk i intensywnie rozpoczętej produkcji.

Wychodzącego z fabryki p. Prezydenta oczekiwali zebrani robotnicy, których delegat dziękował p. Prezydentowi w prostych słowach za zwiedzenie fabryk, na co p. Prezydent odpowiedział, podkreślając zalety polskiego robotnika. Odjeżdżającego p. Prezydenta zebrani robotnicy żegnali entuzjastycznemi okrzykami.

Pierwsza Wszechpolska Wystawa Targowa Wytwórczości: złotniczej, jubilerskiej, rytowniczej, bronzowniczej i zegarowej w Poznaniu.

W czasie od 27 października do 1 listopada r. b. włącznie, odbędzie się w Poznaniu na wielkiej sali „Domu Ewangelickiego", przy ul. Wjazdowej 8, I-sza Wszechpolska Wystawa Targowa wytwórczości: złotniczej, jubilerskiej, rytowniczej, bronzowniczej i zegarowej — połączona z Międzynarodowym Targiem zegarków kieszonkowych, przyborów optycznych i t. d.

Impreza powyższa, której inicjatorem i kierownikiem technicznym jest redaktor i wydawca „Przeglądu Zegarmistrzowskiego i Złotniczego", p. T. Pawlicki, ma za cel wskazać konsumentom - fachowcom korzystne źródła zakupu, dalej propagandę wytwórczości krajowej oraz dalszą konsolidację zawodów objętych wystawą.

Horoskopy wystawy zapowiadają się wyjątkowo pomyślnie. Ilość wystawców jest nadspodziewanie wielką, zatem wszystkie miejsca zajęte, a zwiedzających tę ciekawą imprezę fachową nie zabraknie, świadczą o tem wymownie liczne zapowiedzi przyjazdu, skierowane pod adresem Komitetu Wystawy.

Powyższa Wystawa Targowa jest imprezą wybitnie zawodową, przeznaczona li tylko dla fachowców.

Komitet Wystawy rozesłał już bez wyjątku wszystkim złotnikom, zegarmistrzom, jubilerom i t. d. zamieszkałym na terenie Rzeczypospolitej osobne legitymacje, upoważniające do korzystania z udzielonych przez Ministerstwo Komunikacji zniżek kolejowych i do wstępu na Wystawę.

Fachowcy zainteresowani tą imprezą, którzy takiej legitymacji przypadkowo nie odebrali, są proszeni o pisemne zgłoszenie się do Redakcji „Przeglądu Zegarmistrzowskiego i Złotniczego" w Poznaniu, ul. Fredry 2.

Sprawdzanie miar i wag systemu metryczno-decymalnego.

Doniosły zjazd w Paryżu.

Co sześć lat zjeżdżają się w Paryżu przedstawiciele krajów, które przyjęły miary i wagi systemu metrycznego. Celem konferencji jest porównanie i sprawdzenie miar i ciężarków sztandarowych z ich wzorami, przechowywanemi w Paryżu.

Tegoroczny zjazd i obrady zgromadziły najwybitniejszych uczonych i matematyków świata pod przewodnictwem sławnego Bigourdana. Zjazd obecny połączony z 50-leciem istnienia Międzynarodowego Biura Wag i Miar, którego siedzibą jest Sèvres, Dyrektor Biura, przygotował na tegoroczną międzynarodową konferencję monografję Biura i jego działalności.

Punktem kulminacyjnym obrad było wyjęcie z bezpiecznego przechowania i wystawienie na użytek członków Konferencji wzoru metra słynnego metra sztandarowego, zrobionego z platyny, jako najbardziej stałego metalu, najmniej ulegającego kurczeniu się i zmianom pod wpływem powietrza. Uroczystość wyjęcia tego metra odbyła się, jak co 6 lat, z wielkim ceremonjałem. Członkowie konferencji zeszli z 3 piętra na dół do podziemi, w których mieści się schówek. Ażeby dotrzeć do niego, musieli przejść przez pięcioro ciężkich drzwi, zamykanych na 3 wielkie zamki — wszystko to, oczywiście, celem zabezpieczenia cennego metalu od złodziei. Każdy z członków Konferencji przywozi, jako przedstawiciel poszczególnego kraju metr sztandarowy swojej ojczyzny i wszystkie te wzory metrów narodowych porównywane są z platynowym metrem międzynarodowym, od którego nie mogą różnić się więcej, niż o parę stutysięcznych części milimetra. W tym samym schówku obok platynowego metra, złożone są też cztery, również platynowe wzory kilogramów. Ponieważ najlżejsze tarcie mogłoby zmienić wagę tych kilogramów, pierwszy z nich wyjmowany jest na widok publiczny raz na 10 lat celem porównania jego wagi z wagą międzynarodowego sztandarowego kilograma, trzymanego na górze w lokalu biura. Drugi ma być wyjmowany tylko co 100 lat dla porównania go z pierwszym, trzeci raz na 1000 lat.

Alb.

NIEMCY.

Chociaż na rynku żelaznym w ostatnich czasach zapanował pewien spokój ,to jednak nie zmniejszyła się produkcja, ani stan zatrudnienia w przemyśle żelazno - stalowym.

Na ostatni kwartał przyznano Niemcom kwotę kontyngentową 3.166.000 ton stali, którą podzielić muszą wedle klucza 72 do 28. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że w sierpniu rb. wyprodukowano ogółem 1.426.253 tony, to łatwo dedukować w jakiej wysokości opłacić będzie musiał przemysł niemiecki na rzecz kartelu swoją nadprodukcję.

Badania przyczyn stopniowego zamierania ruchu w handlu żelaza i wyrobów żelaznych, wykazało, że konsumenci żelaza i stali wszelkich form sprowadzają coraz częściej potrzebowane ilości wprost z fabryk, z pominięciem hurtowników i kupców. Ogółem zdaje się, że handel pośredni schodzi coraz wyraźniej do roli dostawcy dla mniejszych konsumentów i drobnych kupców. Ze strony detalistów zamówienia napływają stosunkowo w małej ilości, a to z powodu braku gotówki.

Gdy w przemyśle nadreńsko-westfalskim i południowo niemieckim sytuacja konjunkturowa nadal trwa dobra, to w górnictwie i hutnictwie na Śląsku opolskim w miesiącu wrześniu nastąpiło pogorszenie tak w produkcji jak i w zbycie. Wydobycie węgla w sierpniu wynosiło 1.736.519 ton, natomiast we wrześniu spadło na 1.675.000 ton. Zbyt wynosił w sierpniu ogółem 1.629.095, we wrześniu zaś spadł na 1.460.000, wywóz zaś zagranicę 127.000 ton, i to prawie wyłącznie do Czechosłowacji.

W przemyśle żelaznym sytuacja rynkowa jest zadowalająca. Zatrudnienie przemysłu, konsumującego żelazo, było nadal dobre. W październiku na skutek konkurencji angielskiej nastąpiło obniżenie ceny żelaza hematytowego o 6 marek na tonie. Cenę surówki odlewniczej od 1 października r. b. ustalono w ten sposób, że jest ona o jedną markę na tonie niższa, aniżeli cena hematytu. Zatrudnienie stalowni dobre, zlecenia na dłuższy czas. Zbyt materjału kolejowego niewielki, na blachy zamówienia dobre.

FRANCJA.

Z powodu słabego popytu na rynku żelaznym i stalowym, paryski handel hurtowy obniżył ponownie ceny żelaza sztabowego, dźwigarów, kątowników, żelaza uniwersalnego, drutu walcowanego i blachy grubej o franków 40 za tonę; ceny blach cienkich zaś o 70 franków za tonę. Obecne zatem ceny loco skład wynoszą w frankach francuskich za tonę:

żelazo sztabowe	fr. 720;
dźwigary i kątowniki	fr. 750;
żelazo uniwersalne	fr. 730;
blachy grube	fr. 960;
blachy cienkie	fr. 1260;
drut walcowany	fr. 860.

Warunki spłaty i terminy 30 dniowe przy 2% skoncie.

BELGJA.

Konkurencja tutejszych fabryk blachy cynkowej daje się na światowym rynku coraz mocniej odczuwać. Jeszcze w sierpniu rb. związki reńsko-westfalskie i południowo-niemieckie sprzedawców blachy cynkowej pozostawiły członkom swoim wolną rękę w sprawie cen, a to celem zwalczania rosnącej konkurencji blachy belgijskiej, której import osiągnął w lipcu rekordową wysokość 1174 ton. W sierpniu spadł przywóz blachy z Belgji na 841 ton, co jednak zależeć może tak samo od warunków sezonowych, jak i od powyższych środków zapobiegawczych. Obecnie „Vieille Montagne" oferuje blachę cynkową po 32¼ do 32½ Ł za tonę fob Antwerpja. Ceny innych marek wynoszą Ł 31½ do 31¾. Cło przy wwozie do Niemiec wynosi 30 mk za tonę, co stanowi 4 do 5% ad valorem.

„A. W." donosi, że ma być zawarte porozumienie, na mocy którego niemieccy producenci surówki przestaną przez czas pewien dostarczać jej na rynek belgijski. Wzamian za to huty lotaryńskie i luksemburskie ograniczą swój eksport surówki do Niemiec. Jaką rekompensatę otrzymać mają te ostatnie od Belgji, nie jest wiadome.

LUKSEMBURG.

Jak z wielkiem napięciem oczekiwano jesiennej sesji Międzynarodowego Związku Stalowego, tak po odbytej sesji mało o niej się mówi. Istotnie, jakkolwiek sprawa kontyngentów został załatwiona, to jednak tylko chwilowo i tymczasowo, i nie zadowoliła zupełnie nikogo. Największy sukces odnieśli przemysłowcy niemieccy, którzy uzyskali redukcję kary konwencjonalnej na jeden dolar. Jednak utrzymują oni, że i ta taksa jest jeszcze zbyt wysoka, zwłaszcza dla tego, że przemysł niemiecki zdany jest obecnie w głównej mierze na konsumcję wewnętrzną.

Wielkie zainteresowanie budziły sprawy przystąpienia do kartelu hut angielskich i polskich. Sprawy te jednak zostały ze znanych powodów odłożone.

Ogólną kwotę 7.32 miljonów ton produkcji stali, przypadającą na ostatni kwartał rb., rozdzielono na poszczególne państwa jak następuje: Niemcy 3.166.000 ton, Francja 2.283.000, Belgja 846.000 ton, Luksemburg 608.000, obszar Saary 425.000. Kwoty powyższe nieodpowiadają jednak nie tylko ogólnej zdolności produkcyjnej poszczególnych państw należących do kartelu, ani istotnej ich produkcji.

W pierwszych siedmiu miesiącach rb. wyprodukowano ton w:

miesiącu:	Niemczech:	Francji:	Belgji:	Luksemburgu:	Obszar Saary:
styczniu	1.308.251	673.426	305.450	195.334	155.021
lutym	1.233.071	627.973	287.530	184.177	150.223
marcu	1.415.083	703.915	306.590	203.007	170.413
kwietniu	1.288.400	680.521	293.250	206.046	146.274
maju	1.378.289	711.874	314.000	210.176	160.013
czerwcu	1.327.976	671.907	291.930	203.203	—
lipcu	1.361.785	—	306.500	202.987	—

Powyższe zestawienie jednak nie jest zupełne, gdyż brak danych produkcji przemysłu austrjackiego i węgierskiego. Jednakże zaznaczyć można, że przemysł austrjacki osiągnął bardzo dobre wyniki produkcyjne, węgierski zato mniej pomyślnie się rozwija.

(Zebrał i opracował J. Taberski).

Rozporządzenia Władz Naczelnych.

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW.

W Nr. 87 Dz. U. R. P. za rok 1927 poz. 779 ukazało się rozp. Rady Ministrów z dnia 17 września 1927 r. w sprawie przejęcia przez Bank Gospodarstwa Krajowego wierzytelności Śląskich Zakładów Kredytowych, które na mocy umowy polsko-czeskosłowackiej w sprawach prawnych i finansowych przeszły na rzecz Skarbu Rzeczypospolitej Polskiej względnie instytucji w tym celu przez Rząd Polski wyznaczonej.

Rozporządzenie to postanawia ,że Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie przejąć ma wierzytelności Komunalnego Zakładu Kredytowego Kraju Śląskiego oraz Austrjacko-Śląskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego, które były lub są zabezpieczone hipoteką na nieruchomościach, znajdujących się na terytorjum Rzeczypospolitej. Przejęcie tych wierzytelności winno być uwidocznione w zapisach dłużnych przez odpowiednią na nich adnotację Banku Gospodarstwa Krajowego oraz wpisane z urzędu do ksiąg gruntowych przez właściwe sądy. Bank Gospodarstwa Krajowego jest uprawniony do dochodzenia wszelkich praw z powyższych wierzytelności wynikających na zasadzie przepisów prawnych w Rzeczypospolitej Polskiej obowiązujących. Wierzytelności te podlegają przerachowaniu na zasadach rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem 8 października 1927 roku.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ.

W Dzienniku Ustaw R. P. za rok 1927 Nr. 87, poz. 781 mamy do zanotowania rozp. z dnia 30 sierpnia 1927 r., określające w stosunku do niektórych zakładów pracy termin wejścia w życie obowiązku urządzenia i utrzymania żłobków dla niemowląt.

W myśl niniejszego rozporządzenia przepis, dotyczący utrzymania żłobków wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1928 r.; obowiązuje on w następujących zakładów pracy:

W Państwowej Fabryce Wyrobów Tytoniowych w Grodnie, Monasterzyskach, Krakowie, Włodzisławiu, Warszawie, Kościanie, Poznań (ul. Bukowska i na Łazarzu), Łodzi, Starogardzie, Winnikach i Radomiu, dalej w Państwowej Fabryce Karabinów (Warszawa), w Okręgowym Zakładzie Mundurowym (Poznań), w Państwowej Wytwórni Prochu i Materjałów Kruszących (Zagożdżon), w Fabryce Cukrów i Czekolady „Franciszek Fuks i Synowie" Sp. Akc. (Warszawa), w Zakładach Przemysłowych „Karol Machlejd" Sp. Akc. (Warszawa), w Fabryce Czekolady „Plutos" Sp. Akc. (Warszawa), w Fabryce Zapałek „Płomyk" Sp. Akc. do Eksploatacji Państwowego Monopolu Zapałczanego w Polsce (Warszawa), w Fabryce Firanek, Tiulu i Koronek „Schlenker, Wydżga i Weyer" (Warszawa) oraz w Pralni Parowej p. t. „Asko" Przemysł Bieliźniany, A. Strassman i Ska (Warszawa).

Opracował: Janusz Sz.

Wiadomości drobne.

UCHWAŁY SYNDYKATU POLSKICH HUT ŻELAZNYCH.

Na posiedzeniu Syndykatu Polskich Hut Żelaznych w Warszawie zapadły doniosłe uchwały. Głównym przedmiotem rozważań była kwestja ujęcia przez Syndykat zapotrzebowania własnego hut i zakładów przeróbczych.

Reprezentowane na posiedzeniu huty uznały zgodnie, iż zapotrzebowanie własne musi podlegać kompetencji syndykatu. Jedynie pewną trudność nastręczył wybór metody, ustalającej ilościowo zapotrzebowanie własne hut. Względy polityki sprzedaży, połączone z uprzywilejowaniem hut b. Kongresówki ze strony instytucyj rządowych, zwłaszcza w dziedzinie dostaw rządowych, stworzyło dysproporcję pomiędzy zakładami górnośląskiemi a hutami Kongresówki, do czego jeszcze przyłącza się okoliczność, że inne zakłady, nie oparte o produkcję własną, nie mogą na rynku występować, jako kontrahent konkurencyjny. Obecnie specjalna komisja prowadzi pertraktacje z poszczególnemi hutami, celem uzgodnienia postulatów.

SAMOCHODY „RALF STETYSZ".

Jak się dowiadujemy, firma K. Rudzki i S-ka w Warszawie przystępuje do budowy, a właściwie do montowania samochodów „Ralf Stetysz", konstrukcji hr. Stefana Tyszkiewicza. Ostatnie doświadczenia z temi samochodami wykazały, iż są one doskonale przystosowane do złych warunków komunikacyjnych. Poszczególne części samochodów „Ralf Stetysz" będą sprowadzane z zagranicy, natomiast karoserje wykonywać się będzie w kraju.

O ile pierwsze próby z samochodami „Ralf Stetysz" dadzą w Polsce pomyślne rezultaty, wówczas firma K. Rudzki podejmie się dalszej budowy tych samochodów.

DOSTAWA WĘGLA DLA WŁOCH.

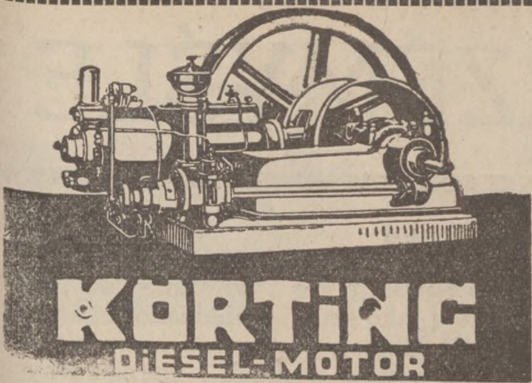
Dyrektorzy wszystkich śląskich koncernów węglowych bawią obecnie w Rzymie, gdzie toczą się między nimi a Ministerstwem Kolei włoskich pertraktacje w sprawie bezpośredniej dostawy węgla górnośląskiego dla włoskich kolei państwowych z pominięciem szkodliwego pośrednictwa. Dotąd pośrednictwo w dostawach dla włoskich kolei było w rękach obywatela włoskiego, niejakiego Missirolli, którego pośrednictwa — niezawsze solidnego — obie strony w interesie obopólnym chętnie się zrzekają.

TWORZENIE SIĘ MIĘDZYNARODOWEGO KARTELU CYNOWEGO.

Obiegają pogłoski o pertraktacjach angielskich, amerykańskich i holenderskich, celem utworzenia kartelu międzynarodowego i zapobieżenia dalszemu obniżeniu się cen światowych cyny. Wymieniają nawet wysokość ceny stabilizacyjnej, a mianowicie Ł. 300 za tonę. Należy jednak nadmienić, iż producenci angielscy kontrolują 50—60% produkcji światowej. Ameryka 20—25%, reszta zaś przypada na Indje Holenderskie i Chiny. Na pogłoski powyższe zapatrują się naogół krytycznie i zaznaczają, że odnośne pertraktakcje nie są w każdym razie doprowadzone do stadjum ostatecznego.

Osobiste.

Znana firma branży elektrotechnicznej „Rezonans" Sp. z o. p. w Poznaniu, prowadzona przez rutynowanych pracowników, zajmuje się jak wiadomo wyłącznie fabrykacją radjoaparatów i ich części składowych. Ostatnio pozyskała ona nader dzielnego współpracownika w osobie p. *Feliksa Maulera*, radjotechnika i specjalistę w szybko zmiennych prądach. Pan Mauler, siła fachowa i bardzo wybitna, poświęcił całe życie swoje studjom z zakresu radjotechniki, zajmując kierownicze stanowiska w firmach światowej sławy rozmaitych centr europejskich. W najbliższym czasie p. Mauler przyrzekł dostarczyć nam kilka cennych elaboratów z dziedziny radjotechniki, które też niebawem zamieścimy na łamach „Rynku Metalowego i Maszynowego". Już dzisiaj zwracamy Szanownym Czytelnikom naszym na nie uwagę.



BEZ KOMPRESORA

6 do 1000 koni siły stojące i leżące typy

MOTORY
na ropę i gaz. Części do motorów. Injektory i zwilżacze do powietrza

MOTORY DIES'LA
są najtańszą siłą napędową.

„ELIBOR" Spółka Akcyjna Handl.-Przem. **Ł. J. BORKOWSKI,**

POZNAŃ, ul. Gąsiorowskich 6

Telefony 6366—6266. 4617 Telefony 6366—6266

Wyłączny przedstawiciel firmy Körting A. G., Körtingsdorf



POMPY RÓŻNEGO RODZAJU

do zapędu ręcznego, maneżem i mechanicznego, do studzien zwykłych i głębokich

Wiercenie studzien

zwykłych i artezyjskich

J. Kopczyński i Sp.

Poznań, ul. Łazarska 30

Nr. tel. 60-42 Rok zał. 1893

Fabryka pomp i przedsiębiorstwo wiercenia studzien

ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY

ul. Dworcowa nr. 46. 3017

Kupcy! **Kupcy!**

Najtańsze źródło zakupu wszelkich instrumentów muzycznych

oraz przyborów do tychże.

We wielkim wyborze

latarki elektryczne

(pucharki) i **BATERJE** różnych marek polecają tylko dla odsprzedawców.

Bracia FEIGENBAUM, Kraków

4708 **Meiselsa 5** 4574

BECZKI ŻELAZNE

malowane i ocynkowane od 100—620 ltr.

zawsze na składzie

TOW. DLA PRZEMYSŁU ROLNEGO

Tel. 247-54, 221-44 **WARSZAWA** Galerja Luxenburga 61

Przedstawiciel na Wielkopolskę i Pomorze:

M. Paluch, Poznań, ul. Kantaka 6

Biuro Rolniczo-Handlowe.

4992

„Der Eisenhändler"

Otto Hoffmanna Wydawnictwo w Bunzlau na Śląsku

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 30-tu lat i dwa razy w tygodniu.

Na życzenie wysyła się numery na okaz.

Otto Hoffmann's Verlag „Der Eisenhändler", Bunzlau.

Centrala-Magnetów

Inż. Paweł Schendel, Poznań, ul. Składowa 12

Telefon nr. 15-70 **Telefon nr. 15-70**

Najstarszy i jedyny specjalny Zakład tego rodzaju założony 1918 roku.

Dostawca dla Wojska i Urzędów.

Wykonuje:

Wszelkie naprawy przy magnetyczno-elektrycznych-zapalnikach oraz starterów i dynamomaszyn dla wszystkich wozów motorowych i motorów spalinowych. Nawijanie tworników i cewków do magnetów, oraz różnego rodzaju uzwojeń dla dynamomaszyn i radjoaparatów na spec. automatycznej maszynie. Wyrób permanentnych magnetów według rysunku lub wzoru ze spec. stali magnetycznej dla elektr. zapalników, liczników, młynów i radjoaparatów magnetyzowane według najnowszego sposobu.

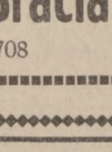
Części zamienne stale na składzie dla systemów jak: Bosch, Eisemann, Mea Marelli, R. B., S. E. V. i t. p.

Kontakty platynowe pod gwarancją czysta platyna 0,25 gr. Rozdzielacze prądu, kolektory, mostki, wieka, izolacje mikowe (Glimmer) i t. p.

Dla warsztatów samochodowych rabat.

Gwarantuje za najdokładniejszą pracę wykonaną przez **fachowców światowej firmy Robert Bosch,** których w moim zakładzie zatrudniam.

4794



Drewniane
tarcze zapędowe

3128 we wszystkich rozmiarach oraz 3854

zęby drewniane do kół żelaznych

po najniższych cenach dostarcza

Fabryka Narzędzi Stolarskich

A. Wardziński, Nakło-Noteć

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Odlewnictwo metodą odśrodkową.

Rozwój zastosowań odlewnictwa metodą odśrodkową, ze względu na jej liczne zalety, wywołuje nowe zagadnienia metalurgji i wytrzymałości materjałów. Wnioski bowiem wyciągnięte z praktyki odlewniczej w formach z piasku nie mogą być zastosowane do tej nowej metody.

Odlewając w piasku, stosuje się dużą ilość form, wlewa się określaną ilość metalu i pozwala się na powolne ostyganie. Natomiast przy sposobie odśrodkowym, wykonywa się wielką ilość odlewów w jednej formie stalowej, a przebieg odlewania jest ciągły. Musi się zatem przechowywać duże ilości metalu roztopionego, wlewać ściśle oznaczoną ilość tegoż do formy, dopełniając zapasy roztopionego metalu. Odlew metalowy jest ściskany w formie zapomocą odpowiednich urządzeń, krzepnięcie następuje raptownie i metal jeszcze gorący jest wyrzucany z formy, która jest w ten sposób wolna do przyjęcia nowego odlewu.

Różnice obydwu metod są wyraźne. O ile przy odlewaniu w piasku istnieje łatwość korygowania składu metalu w kadzi, przez dodawanie odpowiednich domieszek, naprzykład pozwalających usunąć zanieczyszczenia — to przy metodzie odśrodkowej, warunki fizykalne, w jakich się znajduje metal, są ciągle zmieniane przez wpływy zewnętrzne: atmosferę, ścianki wlewnicy, zawartość formy itd. Przytem np. niektóre zanieczyszczenia, jak gazy pochłonięte przez metal, nie mogą się wydzielić po odlaniu, z powodu prawie natychmiastowego krzepnięcia; stąd powstają pęcherze, metal więc wymaga bardziej starannego doboru i obchodzenia się, niż przy odlewaniu zwykłem. W szczególności stopy dobierane być powinny tak, by nie pochłaniały gazów, nie zatrzymywały żużli, nie reagowały w sposób intensywniejszy z atmosferą formy itd. Mimo trudności, stopy takie udało się znaleźć.

Rozpatrując zjawiska, jakie zachodzą w formie, zauważy się jeszcze większe różnice obu sposobów. Forma z piasku jest wykonywana tak, by stawiała jak najmniejszy opór przeciw skurczowi przy krzepnięciu; tworzywo jej jest bardzo złym przewodnikiem ciepła; stygnięcie jest stopniowe; metal ostyga zupełnie w formie, przyczem stop zachowuje równowagę i naprężenia skurczowe powstają nie z powodu oddziaływania samej formy, lecz jako skutki niejednakowej szybkości stygnięcia masy odlanej; nie są one niebezpieczne, z wyjątkiem przedmiotów wielkich i nieregularnych.

Inaczej jest przy metodzie odśrodkowej. Szybkie stygnięcie powoduje, że stop nie jest w stanie równowagi po ostygnięciu; nadto forma stawia opór skurczowi, tak, że skurcz może zachodzić tylko w tych kierunkach, gdzie nie przeszkadza mu forma. Dopiero po wyrzuceniu z formy może zachodzić dalsze stygnięcie swobodnie.

Metal odlewany odśrodkowo nie powinien pękać w warunkach skurczu w formie. Obok tego powstaje kwestja wytrzymałości odlewu. Ochładzając się, wywiera on nacisk na rdzeń i na część formy; po usunięciu z formy, powstają więc skutkiem tego naprężenia w odlewie, które są tem większe, im dalej jest posunięte ochładzanie. Z drugiej strony — jednocześnie z krzepnięciem wzrasta wytrzymałość metalu. Chodzi więc o taki metal, w którym naprężenia podczas stygnięcia powstają nieduże, a wytrzymałość wzrasta szybko.

Z czynników charakteryzujących odlew, znamy zazwyczaj jego wytrzymałość w zwykłej temperaturze. Należy przeto zbadać jeszcze zmiany skurczu, wytrzymałości i wydłużenia przy zmieniających się temperaturach w okresie stygnięcia.

Jeżeli chodzi o rozkład naprężeń i ich wpływ na powstawanie pęknięć przy odlewaniu odśrodkowem, to zależą one od temperatury wejściowej i wyjściowej metalu z formy.

Pozatem podkreślić należy potrzebę licznych innych badań, związanych z omawianą metodą odlewniczą, jak naprzykład badania zmian gęstości od powierzchni zewnętrznej wgłąb odlewu, i zwrócić uwagę na to, iż z zewnętrznej strony powstaje odlew drobnoziarnisty, ku wewnątrz zaś wielkość ziarn rośnie.

Wobec tego charakterystyka mechaniczna jest inna dla powierzchniowej warstwy odlewu, a inna dla wewnętrznych części. (Ztg. f. Metallkunde).

i. S.

Wynalazki polskich kolejarzy.

Wystawa Komunikacyjna we Lwowie dała możność ogółowi zapoznania się z nowoczesnemi urządzeniami i wynalazkami kolejarzy Polaków w dziedzinie gospodarki kolejowej, skonstruowanych przez inżynierów, techników, a nawet ślusarzy i robotników warsztatowych, któremi śmiało może się szczycić polska technika kolejowa.

Pierwsze miejsce zajmuje wodociąg-schron, pomysłu inż. W. Krzyżanowskiego, który usuwa wieże wodne, narażone podczas wojny na ataki lotników, co grozi sparaliżowaniem całego ruchu kolejowego. Wodociąg ten nie boi się nawet pocisków artylerji i zapewnia schronienie obsłudze stacyjnej w razie bombardowania stacji.

Sprzęgło automatyczne inż. Sokołowskiego, odpowiada wszystkim warunkom, ustalonym przez komisję międzynarodową, czego nie osiągnął dotąd żaden z bardzo licznych wynalazków zagranicznych.

Hamulec przestawny inż. Suchanka b. dyr. depart. Min. Kolei, zakupiony przez firmę berlińską.

Przeładownia wagonów towarowych inż. Miłkowskiego, pozwala na momentalne przeładowanie węgla.

Oliwiarka koheryjna p. Oczykowskiego oczyszcza smary od wody i wszelkich zanieczyszczeń.

Mażnica samosmarująca technika A. Wasilkowskiego.

Czopiarki przenośne pp. Szczuki z Wilna i Wordliczki z Dziedzic.

Semafor elektryczny i mechaniczny inż. Segeta.

Przyrząd sygnalizujący ścięcie zwrotnicy szyn i hamulce sankowe inż. Weina.

Aparat systemu A. Olekiewicza, pozwalający na szybką i dokładną kontrolę toru na drezynie kolejowej przy badaniu zwężeń i rozszerzeń toru oraz wiele innych, bardzo praktycznych pomysłów i ulepszeń.

Nakoniec należy wspomnieć o parowozie z nowym systemem rozrządu pary, wynalazku inż. Jendrusika, który okazał się w pracy daleko silniejszym i posiadającym szybszy bieg, aniżeli wszystkie najlepsze nawet parowozy istniejących obecnie systemów. Poza tem mechanika systemu inż. Jendrusika okazała wiele innych zalet, których nawet przed próbami nie przewidywano, a mianowicie: pracowała niezwykle cicho, precyzyjnie, bez jakichkolwiek uderzeń i wstrząsów, co zdarza się u najlepszych nawet typów lokomotyw. Najważniejsze atoli, że system rozrządu pary, wynaleziony przez Jendrusika, daje ogromną ekonomję w paliwie, w zużyciu pary, w jej rozrządzie. Praca maszyny odbywa się przy minimalnem nawet napełnianiu cylindra parą, niezależnie też od tego proc. rozszerzenia pary w cylindrze odbywać się może bezmała na przestrzeni całego skoku przy minimalnej kompresji. Poza tem stawidło to daje zatrzymanie mechanizmu rozdzielczego w biegu przy spadkach, czy na poziomie horyzontalnym linji, co wpływa znowu niezmiernie dodatnio na konserwację samej maszyny i znaczne oszczędności w pracy.

Maszyna osobowa, na której zastosowany został rozrząd pary nowego systemu, przerobiona została w warsztatach kolejowych w Łapach, co zaszczyt przynosi nietylko samym warsztatom, ale całemu kolejnictwu polskiemu, które dotrzymuje kroku postępom techniki na zachodzie.

Rozrząd pary A. Jendrusika, nawiasem mówiąc, znanego już przed wojną światu technicznemu, wyprze niezawodnie istniejące dotychczas rozrządy pary zarówno w lokomotywach, jak i w maszynach stojących. *M. P.*

Najkorzystniejsze dla zdrowia oświetlenie.

Jakkolwiek wielu ludzi zmuszonych jest do pracy wieczornej, nie licząc całych armij szwaczek, stenotypistek, biuralistek, zecerów i t. p. pracujących w lokalach nie zawsze dostatecznie oświetlonych, nie wielu z tych ludzi zdaje sobie sprawę, jakie oświetlenie przy pracy będzie najkorzystniejsze dla zdrowia ich oczu!

Oliwne lampki naszych prababek — które niewątpliwie — miały swoje dobre strony, są już dzisiaj nieznane, naftę spotyka się coraz rzadziej, gazu unikamy z powodu gorąca i zapachu, jakie wydziela. Pozostają więc tylko lampy elektryczne. Nowoczesne biura zaopatrzone są coprawda w różne skomplikowane aparaty, ilość jednak wydzielanego światła ma zwykle zasadniczą przewagę nad jego jakością. Pomyslmy tutaj o oświetleniu domowem, prywatnem.

Posiadamy trzy rodzaje lamp: lampy o włóknach węglowych, dziś już rzadkie i drogie, lampy o drutach metalowych, jednowatowe, i wreszcie t. zw. „półwatowe", najdroższe, ale oszczędzające 40 do 50 proc. prądu. Jaki wpływ mają te lampy na oczy? Żarówka węglowa, bogata w promienie infra-czerwone, wydziela światło zabarwione na żółto i czerwono. Jest to lampa idealna dla fotografji; w użyciu praktycznem nadmiar promieni infra - czerwonych wywołuje ból głowy, rozgrzanie i łzawienie oczu. Lampa „półwatowa" daje efekt wprost przeciwny i oślepia blaskiem ultra-fioletowych promieni. Przedmioty, oglądane w tem świetle, wydają się spowite w białą mgłę. Niektóre przedmioty, a w szczególności biały papier, odbijają w sposób jaskrawy to światło, które nadaje się conajwyżej do oświetlenia bocznego (indirect).

Pozostaje więc lampa jednowatowa, która polecana jest ogólnie dla użytku domowego. Światło jej zawiera równą ilość promieni infra - czerwonych i ultra - fioletowych i łagodne jest dla oka. *(h. s.)*

Opalanie parowozów pyłem węglowym.

Dotychczasowe próby zużytkowania pyłu węglowego do opalania parowozów nie dawały pomyślnych rezultatów. Obecnie problem ten rozwiązano w Niemczech, gdzie skonstruowano parowóz, który, wypróbowany przez niemieckie koleje państwowe, uznany został za możliwy do użytkowania.

Zewnętrznie parowóz ten nie różni się swym wyglądem od parowozów opalanych węglem, torfem lub drzewem. Na pierwszy rzut oka różnicę widać jedynie w formie tendra. Jest on zupełnie zamknięty. W miejscu, gdzie w normalnych tendrach znajduje się węgiel, umieszczono skrzynię wielkich rozmiarów w formie kotła. Do tej skrzyni jest wprowadzany zapomocą specjalnych przyrządów pył węglowy, jako materjał opałowy.

Przy zastosowaniu nowego systemu opałowego parowozów, ciężka praca palacza została niemal zupełnie zlikwidowana, gdyż pył węglowy jest wytłaczany automatycznie z tendra do paleniska, gdzie spala się prawie całkowicie.

Wynalazek ostatni będzie miał znaczenie nietylko z ostatniego względu, lecz również że da możność zużycia pyłu dla celów fabrycznych i lokomocji — podczas gdy sam węgiel stanie się tem, czem być powinien, t. j. surowcem dla otrzymywania związków organicznych. *i. S.*

Nowa lokomotywa spalinowa.

Zakłady Krupp'a w Essen budują nową lokomotywę Diesel'owską dla użytku kolei Boston i Maine.

Lokomotywa ta, która ma być gotowa w roku przyszłym, jest układu ostowego 2—4—2 i posiada napęd silnikiem bezsprężarkowym, niezwrotnym, czterosuwowym o mocy 1 400 K. M. o 6 cylindrach. Przekładnia na osie napędne składa się ze sprzęgła hydraulicznego i czterostopniowej przekładni zębatej, ze specjalnem połączeniem na bieg w tył.

Siła pociągowa przy włączeniu 1-go stopnia przekładni ma wynosić 23 t., najwyższa szybkość jazdy 96 km/h. Lokomotywa ustawiona na 2 wózkach ma służyć zarówno do pociągów osobowych, jak i towarowych.

Poważne źródła dostawcze

„RADIOPHONE" spiralne anteny pokojowe
wyrabia masowo z najlepszego materjału galwanizowanego
4516 **W. Narożny i S-wie**
Poznań, 1, ul. Ogrodowa nr. 15/16. — Telefon 26 58

Naczynia mleczarskie, naczynia kuchenne, wyroby blaszane cynowane, kotły,
2123 zbiorniki do wody, mleka itp. poleca
J. Wiśniewski, Zakłady Blacharskie w Warszawie, Nowy Świat 62. Telefon 268-19

ŚRUBY do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane
Wszelkie części fasonowe mos.
„HELIOS" Poznań, Św. Marcin 68. Tel. 36-99 4827

Zamki, zapory i zatrzaski patent. do drzwi
FERROPOL Sp. z o. o. **Poznań, Św. Marcin 46.** 3974

Ręczne magle domowe i wszelkie maszyny rolnicze poleca 178
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza. Bracia Biskupscy S. A. w Kołomyi.

Szkło okienne, kit szklarski, diamenty do rżnięcia szkła
poleca hurtownie **M. WARM, Gniezno** 4497

Hurt. rowerów, 4313 oraz wszelkich części rezerwowych, Wirówki, butelki termosowe
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

Tokarnie precyzyjne 3615e
szybkotnące 180/1000, 1500, 2000 m/m
Tow. Akc. „WIEPOFANA", Poznań-Dąbrowskiego 81 - tel. 61-56



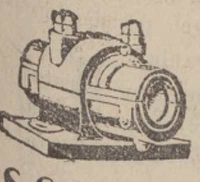
KOLANA KARBOWANE, RURY DO KUCHEN 4402
oraz klamerki do pantofli
poleca jako swą specjalność po cenach konkurencyjnych
M. Leszczyński, Włocławek, Kościuszki 24.

ODDZIAŁ I.	ODDZIAŁ II.
Warszawski Fabryczny Skład **Fornierów i Dykt**	**Fabryka Luster Szlifiernia Szkła**
ulica Matejki 2, róg Dworcowej	ulica Garbary nr. 5.
Telefon 1055.	Telefon 1061.

N. MANELA, BYDGOSZCZ
Telefon Prywatny 793. 4498

Artykuły oświetleniowe naftowe i gazowe
4578 hurtownie. — St. CICHOCKI, Poznań, Woźna 20. Tel. 5338

VULKAN rozczyn gumowy i płótno gum. (Gummilösung) wyrabia w najlepszym gatunku **Gumy Poznań, 27 Grudnia 15**

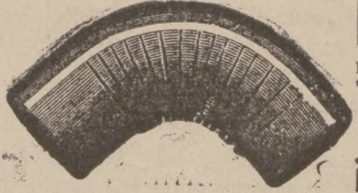


TRANSMISJE
ŁOŻYSKA, SPRZĘGŁA, WAŁY
TARCZE PASOWE. PRZYSTAWKI
ODWROTNĄ DOSTAWĄ. CENY NA ŻĄDANIE
S. SAMULSKI i Sp. PLESZEW Fabr. Masz.
4846

ARMATURĘ do instalac i ogrzewania centralnego:
krany-regulatory, zasuwy Peeta, odwadniacze i t p
2925a
oraz
armaturę przeciwpożarową, wodociągową i kąpielową
w wytwornem wykonaniu polecają
Janczewski i Freymark, Warszawa, Mokotowska 49



KAGAŃCE DRUCIANE
własnego wyrobu, dla psów wszystkich ras, sprzedaje hurt. i detalicznie
R. GLINIECKI i S-ka
Kraków, ul. Szewska 2. Tel. 3080
Cenniki na żądanie 4013



Rury i kolana
patentowe do pieców, **PUDŁA do węgli z blachy żelaznej i pocynkowanej**
poleca w najlepszym gatunku
„Este-Ra," Stefan Radajewski 4796
Poznań, Komandorja. Tel. 31-49

Znane w wielkim przemyśle 4332
WOSK ADHEZYJNY w wałkach - **SMAR ADHEZYJNY** w beczkach
do pasów transmisyjnych marki **„GLORIOL"**
uważany za najlepszy. Nie niszczy, lecz konserwuje, odświeża i oszczędza. Kg zł **3,50.**
Laboratorjum chemiczne „GLORIA"
Katowice, Marjacka 37 - tel. 14-83.

KAUCZUK SUROWY, BRONZOWY I BIAŁY, DOSTARCZA ZE SKŁADU 5001
M. GERSON, Warszawa Wspólna 25. Tel. 95-11

Wolne miejsce

Zamki meblowe 4311
Zawiasy taśmowe (Klavierbänder)
Szyny do schodów (Treppenleisten)
Fabryka „Fema" T. A., Bydgoszcz.

PRACOWNIA DJAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH



H. SZEFTEL
Warszawa, Graniczna 16
Egz. od 1882 r. 4022



E. Pitak & Co.
fabr. wyr. drzewn.
Bydgoszcz,
ul. Zduny 18/19 tel. 353



Specjalność: fabrykacja masowa wszelk. artykuł. domowych. 4443

Przewrót w budownictwie.

Domy muszą być odporne na ataki przyszłej wojny lotniczo-chemicznej.

W historji architektury cywilnej, aż do ostatnich czasów nie spotykało się dotychczas czynników, któreby mogły zmienić zasadnicze zewnętrzne formy budowania. Prawa gospodarcze nakazywały miastom skupiać się i rozbudowywać je wzwyż, stawiając jedno piętro ponad drugiem.

Budownictwo wojskowe szło dotąd zupełnie innemi drogami i rozwijało się według swych odrębnych zasad.

Dziś jednak nastąpił przewrót, budownictwo cywilne musi przystosować się do wojskowego — i obydwa zmuszone są ujednostajnić kierunek, od chwili, kiedy pojawił się nowy czynnik w grę wchodzący — lotnictwo i chemja.

Wydarzenie to wszechświatowej doniosłości zagroziło budownictwu wogóle przez stworzenie nowego frontu — powietrznego, stawiając w sytuacji bardziej przykrej i niebezpiecznej budownictwo cywilne, bo wojskowe posiada jednak już pewne urządzenia ochronne.

Zaszły zatem zmiany kardynalne. Co się jednak dzieje w świecie budowniczym?

Bezradnie i bezbronnie, z nadzieją ciszy sielskiej — anielskiej i wiecznego pokoju, wznosimy mury bez uwzględniania potrzeb związanych z obroną kraju, nie reagując zupełnie na codzień wzrastające możliwości działania strasznej w skutkach broni powietrznej i chemicznej.

Zjawisko to można sobie chyba tylko wytłumaczyć jakimś psychicznym bezwładem — nieznajomością potężnych środków niszczycielskich, wreszcie brakiem funduszów.

Przedewszystkiem brak jednak jest impulsu działania.

Przyszła wojna, w przeciwieństwie do lat minionych, nie będzie walką dwóch oddzielnych armij, lecz całych uzbrojonych narodów, walką, aż do zupełnego wyniszczenia, w której wszystkie środki będą uczciwe i dozwolone.

Gwarancje międzynarodowych traktatów w tym wypadku nosić mogą tylko pozory trwałości. Najmniejsze środki niszczycielskie powietrzne i chemiczne zostaną skierowane nietylko przeciw walczącym armjom, ale i przeciw ludności cywilnej, przeciw miastom za frontem jako przeciw skupieniom węzłów obronnych, gospodarczych i politycznych.

Podział kraju na front i tyły stał się przeżytkiem dzięki broni powietrznej, która całe państwo zmienia w front tylko, a akcja silnej floty powietrznej nie zawsze może być w stanie w zupełności uchronić przed powietrznym napadem.

Tak więc w konsekwencji nowych warunków, wytworzonych przez broń powietrzną i chemiczną musi nastąpić w dziedzinie budownictwa wogóle, zupełny przewrót, musi się ono zastosować do sposobu obrony, — musi pokierować właściwie rozwojem miast i to bezzwłocznie — bo inaczej będzie zapóźno.

Najgłówniejszemi postulatami nowego kierunku jest konieczność decentralizacji, w przeciwieństwie do skupiania budowli, rozrost miast musi iść w szerz, częściowo w głąb (pod ziemię) lecz nigdy w górę.

W miastach musi być dużo parków i ogrodów.

Wyłącznie bierna obrona miasta takiego jak New-York ze swemi gigantycznemi drapaczami nieba — kolosa na glinianych nogach, w praktyce jest nie do wykonania — pozostaje jedynie droga obrony czynnej, przy pomocy silnego własnego lotnictwa, nieprzerwanie pracującego, które w każdej chwili gotowe może być do zaatakowania wroga.

Rozmiar zniszczenia miasta stoi w stosunku do gęstości zabudowań i wysokości budynków.

Bronią skierowaną nadto przeciw ludności cywilnej staną się gazy trujące.

Bomba pełna stężonego gazu, który nieraz zatruwa powietrze w stosunku 1:60 miljonów, strącona z płatowca, miastu całemu przyniesie śmierć, jeśli zaniedba ono właściwej obrony w budownictwie.

Nowo powstające budowle winny być dziś zaopatrzone w schrony podziemne w piwnicach, w których zastosowane zostaną urządzenia odpowiednie przeciwgazowej wentylacji.

Miasta niewłaściwie zabudowane, winny preliminować w budżetach swych sumy na budowę odpowiednich podziemnych schronów, które w czasie wojny zapewnią mieszkańcom ratunek życia i mienia.

(s. p.).

Pożyczka stabilizacyjna a ożywienie się ruchu budowlanego.

Ciekawe wynurzenia ministra robót publicznych.

W związku z ostatnio zaciągniętą pożyczką amerykańską, omawianą, zresztą, szeroko w Dziale Gospodarczym pisma naszego, minister robót publicznych, p. Jędrzej Moraczewski, udzielił prasie warszawskiej wywiadu na temat wzmożenia się ruchu budowlanego.

Cóż tedy powiedział?

— Postawiłem sobie za zasadę — zaznaczył zgóry p. minister — że mógłbym używać pożyczek zagranicznych tylko na takie roboty publiczne, z których dochód bezpośredni opłaciłby procenty i amortyzację tych pożyczek. Na spłatę pożyczek, zaciąganych na roboty publiczne, nie można, zdaniem mojem, używać wpływów z podatków. Obecnie w ramach 2-miljardowego budżetu państwo nie jest w stanie zaspokoić koniecznych potrzeb ludności w zakresie robót publicznych. W celu zadośćuczynienia tym potrzebom potrzebny byłby budżet o 75 proc. większy. Dopóki tak wysokiego budżetu nie osiągniemy, nie możemy zużywać pożyczek zagranicznych na budowę np. dróg, lub na regulację rzek. Możnaby natomiast spotrzebować pożyczki zagraniczne na opłacające się roboty publiczne, np. na budowę wodociągu państwowego na Górnym Śląsku, zbiornika wodnego w Porąbce na rzece Sole (elektryfikacja), zbiornika wodnego na Dunajcu, budowę klinkierni państwowej, cementowni, urządzenie kamieniołomów itd. Są to inwestycje takie, że z dochodów po opłaceniu procentów i amortyzacji kapitału powinien się zostać jeszcze pewien fundusz na kapitał obrotowy tych przedsiębiorstw.

— Czy sprawy te są w przygotowaniu?

— Niektóre są już w robocie (wodociąg państwowy, zbiornik wodny), albo w stadjum przygotowawczem.

— W jaki sposób zamierza p. minister prace te sfinansować?

— Na roboty te potrzeba 60 milj. zł. Przy dotychczasowym budżecie państwowym prace będą trwały 10—15 lat, w razie otrzymania pożyczki — rok do dwóch lat.

— Byłaby więc czysta korzyść z pożyczki zagranicznej.

— Konsorcja zagraniczne zgłaszają się celem objęcia wszystkich robót, jakie mam — poza wyżej wymienionemi: regulacja rzek, budowa dróg, ale wszystkie oferty odrzucam, ponieważ są dla mnie nie do przyjęcia.

Główną przeszkodą do nieprzyjmowania była ta, że dawano je na tych samych warunkach, na jakich zaciągnięto pożyczkę państwową. Były i takie konsorcja zagraniczne, które podejmowały się budowy na własną rękę na warunkach przedkładania ministerjum rachunków kosztów robocizny i materjałów plus zysk przedsiębiorcy. I tę ofertę jako niedogodną, odrzucam. Grupa włoska — mieliśmy zgłoszenia amerykańskie i włoskie — podejmowała się robót na podstawie naszych kosztorysów; ponieważ jednak nie posiadamy kosztorysów cen, a przygotowanie ich jest kwestją długiego czasu, przeto i ta propozycja odpadła.

— Słowem: prowadzi p. minister roboty publiczne według możności budżetowych i... powoli.

— Poza wymienionemi robotami, które dadzą dochód, a na które kredyty, choć stopniowo i powoli znaleźć się muszą, trzeba będzie wybudować na wschodzie pewną ilość kilometrów szos, ważnych pod względem administracyjnym i strategicznym. Na to wystarczy 6—8 milj. zł. rocznie z normalnego budżetu państwowego. Ogółem na konserwację i budowę szos wnoszę do budżetu 1928/29 pozycję 23 milj. złotych, t. j. o 10 milj. więcej niż w roku ubiegłym.

— A odbudowa wsi?

— Odbudowa wsi pokrywa się daniną lasową, choć, zaznaczyć muszę, że kontyngent daniny lasowej wyczerpie się w nadchodzącym roku budżetowym. W każdym razie chciałbym, aby 54.000 rodzin, mieszkających obecnie w lepiankach, otrzymało dach nad głową. Dlatego też zamierzam prowadzić odbudowę intensywnie, co może przyjdzie mi tem łatwiej, że ministerjum skarbu zwróciło właśnie ministerjum robót publiczn. wszystkie pożyczki, zaciągnięte przez poprzednie rządy z daniny lasowej. Suma zwrotu wynosi 11 miljonów złotych. (w. r.).

Największy budynek mieszkalny gotowy w 4 miesiącach.

Ostatnio powstał w Warszawie (przy ul. Dobrej nr. 2 róg Książęcej) budynek mieszkalny w tempie wprost rekordowem. Kamień węgielny został założony w czerwcu rb., a w połowie b. m. cały gmach pokryto dachem.

Potężny budynek ten znajduje się na obszernym placu, wynoszącym 7.000 łokci kwadratowych. Posiada on 317 izb, podzielonych na 111 samoistnych mieszkań. Roboty budowlane zostały wykonane przez zasłużoną i znaną firmę Eryk i Brieger w Katowicach, która wybudowała już w Polsce cały szereg domów mieszkalnych. Dość powiedzieć, że główny pawilon olbrzymiego Domu Ubezpieczeń w Królewskiej Hucie został wybudowany przez powyższą firmę.

Do wybudowania 5-cio piętrowego gmachu przy ulicy Dobrej zużyto około 3.000.000 cegieł, sprowadzonych z Górnego Śląska. Dom został wybudowany dla spółdzielni mieszkaniowej „Zjednoczenie", do której należą urzędnicy pocztowi, Banku Polskiego oraz robotnicy i urzędnicy Magistratu m. st. Warszawy. Na czele tej spółdzielni stoi radca Ministerstwa Poczt i Telegrafów p. Mucharski, który położył już duże zasługi na polu budowy domów spółdzielczych. Dodać trzeba, że firma Eryk i Brieger, operująca kapitałami zagranicznemi, buduje gmachy z własnych funduszów, oprocentowanych tylko w wysokości 8%.

Wiadomości drobne.

WYWÓZ CEMENTU POLSKIEGO ZAGRANICĘ.

Cementownie nasze, wysyłając zagranicę dość dużo cementu, wciąż jeszcze poszukują nowych rynków. Kraje skandynawskie są pod tym względem bardzo dobrze obsłużone i otrzymują znaczne ilości cementu. Nieco gorzej przedstawia się sprawa z eksportem na Bałkany, gdzie cement nasz z trudnością konkuruje z dowożonym tam cementem z Grecji i Jugosławji. Grają tu rolę przedewszystkiem opłaty przewozowe. Dowiadujemy się, że w obecnym czasie eksportujące nasze cementownie starają się zdobyć dla polskiego produktu rynek angielski.

Z RYNKU CEGŁY.

Tendencja na cegłę w stolicy kraju naszego jest nadal bardzo mocna. Ceny są wygórowane przy małej podaży i dużym popycie. Za 1000 sztuk cegły loco Warszawa—stacja notują od 90 do 100 zł. Cegielnie znajdują się w pełnym ruchu. Wobec braku towaru cegła sprowadzana jest również z okolic dalszych, jak z Poznańskiego, Pomorza i Górnego Śląska. Duże zapotrzebowanie z jednej, a brak towaru z drugiej strony spowodowały zjawienie się licznych pośredników, którzy tworzą pewnego rodzaju handel „łańcuszkowy".

RUCH BUDOWLANY NA G. ŚLĄSKU.

Według urzędowej statystyki buduje się na G. Śląsku około 2.800 domów, przeważnie domy mieszkalne, które obejmują około 3.000 mieszkań 3, 4 i 5-pokojowych. Kapitał zaangażowany w te budowle oblicza się na 40 miljonów zł. Pozatem buduje się gmachy publiczne i przemysłowe. Ruch budowlany wykazuje bardzo znaczną poprawę i nawet przekroczył normę przedwojenną, jednak z powodu tak długiego zastoju w przemyśle budowlanym zaległości są bardzo wielkie. Kapitał prywatny również angażuje się w tej gałęzi przemysłu.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Katowice, 24. 4. Rynek wapienny na Górnym Śląsku przechodzi obecnie kryzys, którego powodem jest bardzo silna konkurencja wapienników małopolskich, u których tutejsze przedsiębiorstwa budowlane czynią prawie wyłącznie swe zamówienia. Od dłuższego czasu kilka poważnych wapienników jest nieczynnych. Ceny wapna utrzymują się na poziomie zł 26 za 1 000 kg. loco wapiennik. Takaż cena jest dla wapna małopolskiego. Zaznaczyć trzeba, że wapno małopolskie przewyższa jakościowo wapno śląskie.

Wilno, 23. 10. Ceny hurtowe materjałów budowlanych loco skład Wilno: wapno białe I gat. 7,50, — II gat. 6,50, gips 15 za 100 kg., cement 21,50 zł za beczkę 180 kg., cegła budowlana normalna 90 za 1 000 sztuk (z dostawą), blacha żelazna 1 zł za 1 kg., — ocynkowana 1,40, gwoździe 11,50 zł za skrzynię 16 kg.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 24. 10. Dom Handlowy A. Gepner, Warszawa, Grzybowska 27 notuje następujące ceny orjentacyjne w złotych za kg.: cyna Banka w blokach 14,60, ołów hutniczy 1,30, cynk hutniczy 1,42, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1,60, antymon 3, aluminjum hutnicze 5,10, blacha miedziana — cena zasadnicza 4,35, blacha mosiężna 3,60—4,50.

Warszawa, 24. 10. „Elibor" i S-ka Akc. Handlowo - Przemysłowa Ł. J. Borkowski, Warszawa, Mazowiecka 11, notuje następujące ceny loco skład (w zł za 1 kg.): Cyna Banca 14,80, aluminjum 5,10, ołów 1,40, blacha cynkowa 1,70, blacha ocynkowana 1,20 blacha dachowa żelazna 0,99, żelazna 0,47, belki 0,52, hufnale 31 za skrzynię, cement 20,50 za beczkę; cegła ogniotrwała 0,22 za 1 sztukę, karbid 68,00 za 100 kg. Węgiel górnośląski gruby i kostka zł 44,00 za tonę.

Berlin, 24. 10. Ceny w markach niemieckich za 100 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz cif Hamburg, Brema lub Rotterdam (za 100 kg.) 126½, Cynk w płytach remelted zwykłej jakości handl. 47—48, Oryginalne aluminjum hutnicze 98—99% w blokach, sztabach walcow. i ciągn. 210, dtto w sztabach walcow. i ciągnion. 214, Nikiel czysty 98—99% 340—350, Antymon Regulus 90—95.

NARZĘDZIA ROLNICZE.

Lwów, 23. 10. Ceny orjentacyjne Syndykatu Rolniczego, S. A., Lwów, ul. 3 Maja 11. Cena za 1 kg. lub za szt.: Deeringa: kosiarki dol. 96,00, żniwiarki dol. 145,00, wiązałki dol. 295,00, grabiarki „Unja" zł 105,00—300,00, pługi 1-skibowe zł 50,00—124,00, 2-skibowe zł 109,50 do 152,00, smar do wozów 100 kg. 64,00 zł, oliwa maszynowa i cylindrowa 100 kg. zł 30,95—69,60, Kultywatory zł 78,00—200,00, brony żel. 39,00 do 96,00, węgiel górnośląski 32,60 zł za tonę, węgiel dąbrowiecki 30,70 zł za tonę, koks kowalski 39,80 zł za tonę.

METALE SZLACHETNE.

Berlin, 24. 10. Srebro ca 0,900 w sztabach 77¼—78¼ R. M. za kg., Złoto w woln. obrocie 2,80—2,82, Platyna w woln. obrocie 8—9 R. M. za gram.

ZŁOTY W DNIU 24 PAŹDZIERNIKA 1927 ROKU.

Gdańsk przekaz 57,51—57,65, gotówka 57,58—57,72, **Zurych** 58,12½, **N. York** przekaz 11,20 **Londyn** przekaz 43,50, **Ryga** przekaz 61, **Bukareszt** przekaz 1815, **Czerniowce** przekaz 1800, **Berlin** przekaz na Warszawę 46,875—47,075, przekaz na Katowice 46,875—47,075, przekaz na Poznań 46,90—47,10, gotówka 46,85—47,25, **Praga** przekaz 377,75, **Medjolan** przekaz 206, Budapeszt gotówka 63,80—64,40.

E. NACK'A Nast.

KATOWICE — ulica Francuska 1

Hurtowny Skład Towarów Kanalizacyjnych i Wodociągowych

Rury gazowe, kielichowe, zlewowe - kamionkowe

Zasuwy - hydranty

Powrozy smołowe, powrozy białe, ołów, chwytaki i t. d.

3609a

Blacha miedziana!

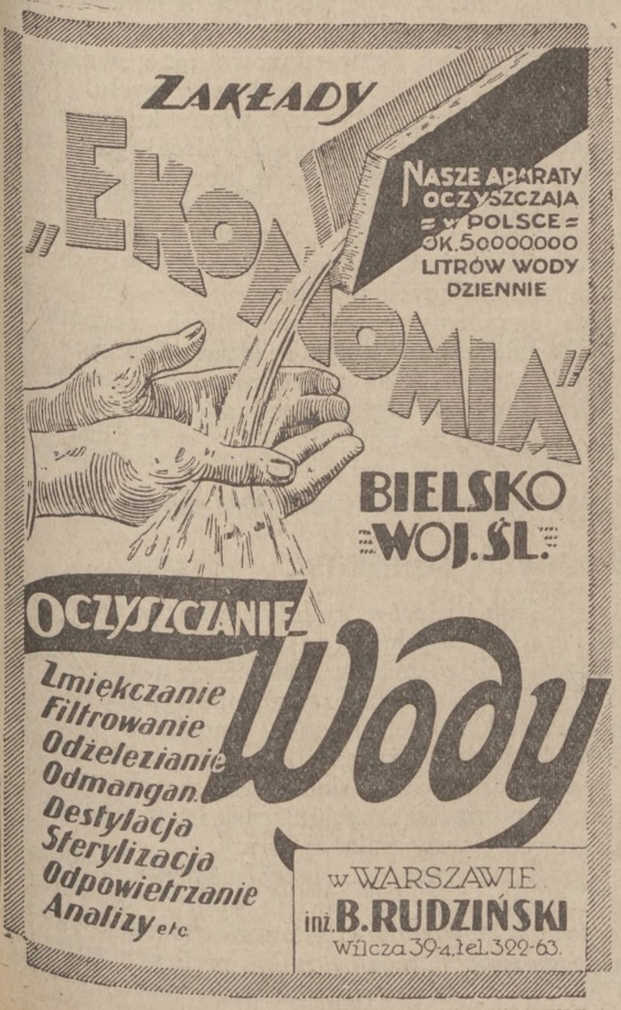
Koniecpolska Walcownia Miedzi

w Koniecpolu

Stacja drogi Żelaznej Częstochowa-Kielce

produkuje blachę miedzianą dowolnych wymiarów i grubości, dna okrągłe i pręty miedziane. Nabywa starą miedź.

4418

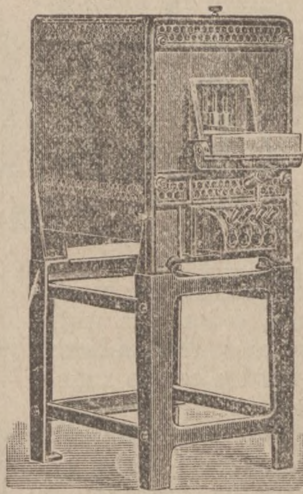


4602



3050

4007t



Piece elektryczne

do wyżarzania i hartowania D. R. P.

Elektryczne suszarnie D. R. P. 3584

Prospekty i oferty na żądanie natychmiast gratis.

Generalna reprezentacja

L. Jakubowicz i S-ka

Sosnowiec, Dęblińska 7

ST. GRABIANOWSKI

BIURO INŻYNIERSKIE

i DOM TECHNICZNO - HANDLOWY

Poznań	Katowice	Bydgoszcz
Plac Wolności 14 a	ul. Słowackiego 24 (dom własny)	ul. Dworcowa 66
Tel. 4010 i 4011	Tel. 1321 i 1322	Tel. 912

Poleca do dostawy ze swoich składów w Poznaniu i Bydgoszczy oraz z reprezentowanych hut:

Blachy, pręty, rury, druty, miedziane, mosiężne, aluminiowe, ołowiane, cynkowe i inne

Metale: Cynę Banca, cynę do lutowania, metale białe łożyskowe, antymon, miedź, ołów, cynk, aluminium hutniczy i przetapiany.

Rury: kotłowe, ciągnione, spawane, gazowe, czarne i ocynkowane, łączniki lano-kute.

Żelazo: sztabowe, formowe, blachy żelazne.

Pędnie: wałki transmisyjne, łożyska samosmary, wieszaki, sprzęgła, koła pasowe.

Pasy: skórzane i z sierści wielbłądziej, troki, wosk do pasów, łączniki.

4505a

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Uwagi w sprawie reorganizacji i racjonalizacji przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych.

Nasz przemysł maszyn i narzędzi rolniczych jest w zasadzie przemysłem zdrowym o mocnych fundamentach, wyrosłych z rozrastających się potrzeb naszego życia rolniczego. Dla podołania jednak nowym warunkom pracy zarówno na rynku wewnętrznym, jak i na rynkach eksportowych, niezbędna jest gruntowna reorganizacja, pod względem technicznym, handlowym i finansowym. Z chwilą, gdy życie nasze gospodarcze wstępuje w progi jaśniejszego dla niego bytu, należałoby pomyśleć i o usunięciu braków tak dotkliwie odczuwanych, tak przez przedsiębiorstwa same, jak i konsumentów rolników. Brak specjalizacji i masowości w produkcji, prymitywizm i partykularyzm aparatu handlowego, wraz z wzmocnieniem finansowem, muszą być usunięte. Produkcja musi być oparta na jaknajszerszych zasadach masowości i specjalizacji, do czego w znacznej części przyczynić się powinna praca Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Że zagadnienia normalizacji maszyn rolniczych bynajmniej nie są łatwe do rozwiązania, o tem nie wątpi nikt, ktokolwiek zajmował się tą sprawą. Wielka liczba typów i odmian o konstrukcjach bardzo często zupełnie dowolnych doprasza się wprost o normalizowanie, które z powodzeniem mogłoby tę wielorakość form uprościć i sprowadzić do nieznacznej liczby kilku typów. Jestto bezwątpienia sprawa żmudna nie mniej pilna jednak i konieczna do przeprowadzenia.

Równie ważnym czynnkiem będzie zastosowanie nowoczesnych metod organizacji pracy. Stworzenie tańszych warunków produkcji maszyn rolniczych zależne jest od omawianych braków w znacznej mierze, pomijając już sprawy organizacji zakupu surowców i sprzedaży gotowych wyrobów. Jak wszędzie tak i tutaj, między innemi przyczynami znaczną rolę odgrywają te, które powstają wewnątrz fabryki i które mogą i powinny być usunięte przez każdorazowe kierownictwa przedsiębiorstw produkujących maszyny i narzędzia rolnicze.

Produkcja powinna być sprawnie zorganizowana przy użyciu odpowiedniego, i beznagannego surowca, praca wykonywana przy stosowaniu odpowiednich obrabiarek, właściwemi narzędziami nowoczesnemi, z zastosowaniem tych uchwytów i sposobów obróbki, jakie nowoczesna organizacja metod pracy w danej gałęzi już gdzieindziej wprowadziła. Dokładność wykonania musi być uzależnioną od przeznaczenia części, a wymiary tak zachowane, by montaż poszczególnych części przy składaniu całości nie wymagał potrzeby dodatkowej obróbki. Powinno tu mieć miejsce stosowanie tolerancyjnego pasowania i kontrola wykonywanych części. Zasady te powinny być przestrzegane o ile produkcja ma przybrać charakter masowy, a wykonywany wytwór ma być znormalizowany.

Łączy się z tem udoskonalenie i stosowanie coraz to doskonalszych przyrządów, zmniejszenie ilości, używanych sprawdzianów i przeciw sprawdzianów. Dzięki stosowaniu przyrządów odpowiednich osiągnie się zmniejszenie czasu obróbki i jej uproszczenie, uzyska się lepszą wydajność robotnika przy mniejszym wysiłku, dokładność wyrobu w granicach dokładnie określonych a przedewszystkiem wymienność wyrobu, która doprowadzi do obniżenia ceny.

Wymienność znakomicie upraszcza fabrykację i usuwa najdroższą operację, jaką jest dopasowywanie części. Trudno zresztą wyczerpać w tak krótkiej wzmiance te czynniki i warunki, które powinny wpłynąć na zmianę zasadniczą w organizacji tego przemysłu.

Wprowadzenie powyżej podanych ogólnikowo elementarnych warunków racjonalnej organizacji produkcji, powinno być bezwarunkowo „kierowniczym motywem" prac i wysiłków naszego przemysłu. Niemniej wysiłki te skierowane być winny ku specjalizacji poszczególnych fabryk (196 w Polsce), gdyż stan obecny, przy którym prawie każda fabryka produkuje znaczną ilość maszyn i narzędzi nie daje możności racjonalnego dostosowania technicznych wyposażeń nowoczesnych fabryki, w zakresie wszystkich tych jej produkcją obejmujących wyrobów.

Tylko świadoma praca wszystkich czynników twórczych zdoła nasz przemysł maszyn rolniczych tak usprawnić, by stał się on przemysłem eksportowym, a nie tylko mógł zwycięsko zdobywać rynek własny. Miarą każdej pracy nie powinno być to, co już jest zrobione, lecz co zrobione być winno.

inż. St. Sz-wicz.

Tryjery i ich znaczenie dla drobnych rolników.

Używane dotychczas przez małorolnych gospodarzy wialnie i młynki nie są w stanie wyczyścić zboża tak, jak tego wymaga nowoczesne młynarstwo i potrzeba dobrego, czystego zboża siewnego. Łatwo się przekonać o tej prawdzie. Ziarno przepuszczone przez wialnię i młynek wygląda na pozór czyste. Jednakże zawiera ono jeszcze wiele nieczystości, jak piasku, ziarnek chwastów najrozmaitszych, poprzetrącanych ziarnek zboża wskutek młócki. Odpadków tych nie odciągniemy przez młynek, choćbyśmy nawet kilkakrotnie przepuszczali zboże przezeń. Chcąc dokładnie oczyścić zboże, trzeba użyć trzeciej maszyny, mianowicie tryjera, czyli cylindra, jak w niektórych okolicach go nazywają.

Konstrukcją tryjerów trudnią się liczne nasze fabryki maszyn rolniczych. Do najwięcej używanych zaliczyć należy, powszechnie w składnicach naszej Związkowej Centrali Maszyn zaprowadzone typy I, II i V Flammgera, Zudse i Co, Drezno - Radebeul.

Do czyszczenia zboża, czyli do oddzielenia zgonin, kurzu, piasku, drobnych nasion chwastowych, wyczki, wyki, grochu, poprzetrącanych ziarnek i t. p. służy tryjer nr. 1 wyżej wspomnianej firmy.

Technika funkcjonowania tej maszyny jest następująca: ziarno, wsypane do leja wpustowego zostaje zapomocą odpowiedniego wału równomiernie rozsypane na całą powierzchnię rafki, czyli sita wstrząsanego lub też bębna przedniego. Umieszczony u wy-

SIEWNIKI RZĘDOWE

„POLONIA“

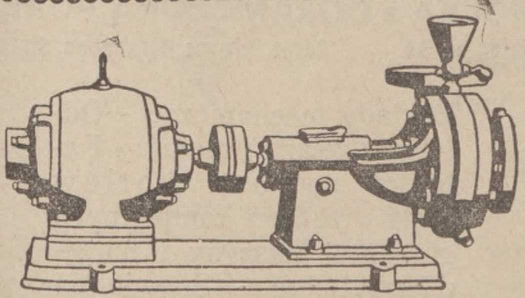
o szerokości $1\frac{1}{2}$, $1\frac{3}{4}$ i 2 metry poleca 4623

do natychmiastowej dostawy

Związkowa Centrala Maszyn

Tow. Akc.

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 16. Telefon 2280, 2289



Pompy odśrodkowe 3240

dla każdego rodzaju cieczy i każdą wydajność dostarcza:

Fabryka Maszyn Górniczych, Katowice-Załęże

UNION



UNION

3593

Wirówki do mleka

35-450 litrów **niezrównane w konstrukcji i wydajności,** już oclone dostarcza loko **Poznań i Gdańsk**

Erwin Uthke

Filja:

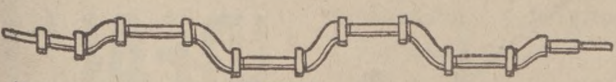
Poznań, ul. Towarowa 21a

Telefon 1837.

Centrala:

Gdańsk

Boettchergasse 23-27. Tel. 778





WAŁY KOLANOWE DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW MŁOCARŃ PAROWYCH JAK TEŻ KOMPLETNE ŁOŻYSKA DO NICH.

KOMPLETNE PALENISKA LOKOMOBILOWE I DO LOKOMOTYW JAK TEŻ DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW KOTŁÓW PAROWYCH.

WYKONUJE: W NAJKRÓTSZYM TERMINIE I NA DOGODNYCH WARUNKACH.

S. SAMULSKI i Sp. PLESZEW

FABRYKA MASZYN I ARMATUR - ODLEWNIA - KOTLARNIA

4847



4809

MŁOCARNIE { **KIJAKI (CEPY)** **ŚRUBY - SITA**





dostarcza jako specjalność konkurencyjnie tanio

HUGO CHODAN - Poznań

dawn. PAUL SELER - - ul. Przemysłowa 23



lotu leja wpustowego wentylator wydmuchuje lżejsze części, jak naprzykład: zgoniny, kurz i t. p. Rafka czyli sito przetrząsane, względnie przedni bęben zatrzymuje wszystkie grubsze domieszki, jak groch, wykę, kamyczki i t. p. resztę zaś wpuszcza do pierwszej części właściwego już cylindra, który przez odpowiednie sito przepuszcza drobniejsze nieczystości, jak piasek, stokłos i inne drobne ziarnka chwastowe. Stąd zboże przechodzi do drugiej części cylindra, tak zw. cylindra tryjerowego, gdzie zboże oczyszcza się od ziarn okrągłych, drobnych ziarn wyki i innych grubszych ziarn chwastowych.

Z tryjeru nr. 1 zboże wychodzi czyste, wprawdzie, ale mieszane, nie nadające się jeszcze w zupełności do przemysłu młynarskiego, który żąda dziś zboża jednolitej grubości. Jako tryjer czyszczący i sortujący służy typ nr. 2, który pracuje zupełnie jak pierwszy, z tem, że zboże z cylindra tryjerowego dostaje się do osobnego cylindra wewnętrznego sortującego, gdzie zboże bywa oddzielane na kilka gatunków zależnie od grubości ziarn.

Tryjer typu nr. 5 zastosowany bywa dla przygotowania zboża siewnego, a więc głównie:

a) do oddzielenia ziarn owsa i jęczmienia od pszenicy;

b) do oddzielenia owsa od jęczmienia.

Dodatkowo jeszcze służy do oczyszczenia pszenicy czy jęczmienia z okrągłych ziarn wyki i chwastów oraz do sortowania oczyszczonego zboża na odpowiednie gatunki wedle grubości ziarn.

W pierwszym wypadku przednia część cylindra tryjerowego oddziela owies lub jęczmień, gdy tymczasem druga część cylindra oczyszcza pszenicę z ziarn okrągłych, drobnej wyki i innych nasion chwastowych. Oczyszczona pszenica przechodzi potem do cylindra sortującego, celem rozgatunkowania na 2 lub 3 gatunki, zależnie od wielkości ziarn.

W drugim wypadku pierwsza część cylindra tryjerowego oddziela owies, a druga część oczyszcza jęczmień z nasion chwastów. Z cylindra tryjerowego przechodzi oczyszczony jęczmień do zewnętrznego cylindra sortującego, gdzie zostaje sortowany podług wielkości ziarn na 2 lub 3 gatunki.

Jęczmień i owies czyścić można na tymsamym tryjerze co żyto i pszenicę, ale tylko wtedy, gdy są wolne od grubszych domieszek. W przeciwnym bowiem wypadku zastosować trzeba cylinder zmienny.

Wydajność pracy na godzinę wspomnianych typów tryjerów wynosi:

I. — 180 kg. zboża i pszenicy;
II. — 180 kg. zboża i pszenicy;
V. 1 a — 80 kg. zboża;
V. 3 a — 330 kg. zboża.

Ceny tych maszyn są

tryjer nr. I. zł 780;
tryjer nr. II. zł 870;
tryjer nr. V^a zł 870;
tryjer V^3 zł 1 705.

Od powyższych cen należy odliczyć rabaty, które udziela Związkowa Centrala Maszyn członkom Kółek Rolniczych, nawet gdy kupujący nie uiszcza odrazu całej gotówki. Mimoto drobnym rolnikom często jest rzeczą niemożliwą nabyć którykolwiek ze wspomnianych tryjerów, a to jedynie z powodu braku gotówki. Niemniej jednak, korzyści płynące z używania takiej maszyny, czyto z czystego ziarna siewnego, czyteż jednolitego ziarna sprzedażnego, za które uzyskuje się wyższe ceny, czynią tryjery niezbędne w każdem gospodarstwie. *St. P.*

Czasowe zwolnienie od cła pługów i ich części w Jugosławji.

Rozporządzeniem z dnia 26 ub. m. zwolnione zostały w S. H. S. od cła przywozowego pługi i ich części, t. j. towary objęte poz. 552 p. t. i 2 a, b jugosłowiańskiej taryfy celnej.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Na wszelkie zapytania odpowiadamy zainteresowanym firmom wprost. Nadesłane zapytania tak długo powtarzamy, aż nie zostaną załatwione. Podejmujemy to bezpłatnie a należy nam jedynie wyłożone portorja zwrócić Prosimy więc z naszego działu informacyjnego jaknajczęściej korzystać, gdyż skonstatowaliśmy, że spowodował on już niejedną poważną transakcję.

Uprasza się o podanie adresu:

Nr. 3287. firmy, która posiada w Polsce zastępstwo fabryki motocykli „Sarolea" w Belgji lub kto poda dokładny adres tej fabryki.

Nr. 3290. fabryki, wyrabiającej piorunochrony.

Nr. 3291. firmy, która dostarcza przeciągarki do drutów (Drahtzieheisen).

Nr. 3293. fabryki krajowej, która podejmie się wykonania wyrobów kuto-lanych jak klamki, klucze do drzwi itd.

Nr. 3296. firmy, która dostarcza maszyny do wyrabiania dryn i cegieł, oraz firmy, która zajmuje się montowaniem odpowiednich piecy.

Nr. 3297. firmy, dostarczającej maszyny do wyrobu wszelkich gatunków waty.

Nr. 3301. fabryki krucyfiksów i medaljonów dla nagrobków z bronzu, cynku i niklu.

Nr. 3302. firmy, która dostarcza linki stalowe do wind (wciągów).

Nr. 3305. firmy, posiadającej na składzie części do pługów „Eckerta".

Nr. 3306. fabryki łańcuchów zimowych na koła samochodowe.

Nr. 3307. firmy, dostarczającej sikawki do oliwy o pojemności ca. pół litra.

Nr. 3308. fabryki łyżew pierwszorzędnego gatunku.

Nr. 3309. firmy, która dostarcza narzędzia do kanalizacji wodociągów.

Nr. 3310. fabryk krajowych lub zagranicznych, wyrabiających kompletne urządzenia do wyrobu masy drzewnej.

Nr. 3314. wytwórni wycieraczek do butów z walcówki.

Nr. 3317. firmy, która może dostarczyć maszyny i urządzenia do wyrobu makaronu na sposób włoski.

Nr. 3322. fabryki, wyrabiającej maszyny do dozowania materjałów sypkich (proszków).

Nr. 3323. fabryki, wyrabiającej masowo nożyki łyżeczkowe (Messertellen) do siekaczy buraków.

Nr. 3326. fabryki, wyrabiającej maszyny do wyrobu dren i dachówek t. zn. prasy pionowe do dren i dachówek, zwane po niemiecku „Vertikaldrainröhrenpressen".

Nr. 3327. firmy krajowej, wyrabiającej tłoczone skówki żelazne na trzonki do pilników i dłut.

Nr. 3328. fabryki, wyrabiającej naczynia do gotowania ryb.

Nr. 3329. fabryki w Polsce, wyrabiającej windy osobowe i towarowe (paternostry).

Nr. 3330. fabryki, wyrabiającej masielnice.

Nr. 3331. fabryki, wyrabiającej żaluzje.

Uprasza się o podanie źródła zakupu:

Nr. 3255. drewnianych szufli do zboża.

Nr. 3283. Która z hut żelaznych lub fabryk zechce się urządzić na masową produkcję osi toczonych do wozów, bryczek, platform i powozów?

Z życia placówek przemysłowo-handlowych.

ZAKŁADY „EKONOMIA", BIELSKO (WOJ. ŚLĄSKIE). ZASTĘPSTWO: INŻ. B. RUDZIŃSKI, WARSZAWA 39.

Woda, ten niezbędny czynnik wszelkiego życia, tak zwierzęcego jak i roślinnego — posiada dla wielu gałęzi przemysłu, pierwszorzędne znaczenie, a w wielu z nich jest czynnikiem wprost rozstrzygającym. Zrozumiałem też jest, iż firma powyższa, która jako pole działania swego, obrała sobie produkcję i przeprowadzanie urządzeń z zakresu technologji wody, spotyka się z dużem zrozumieniem fachowych kół przemysłu naszego, o czem świadczy fakt oczyszczania, aparatami tej firmy 50 milj. litrów wody dziennie w Polsce.

Zakłady **„EKONOMIA"** przeprowadzają wszelkie prace, wchodzące w zakres technologji wody, więc zmiękczanie, filtrowanie, odżelezianie, odmanganowywanie, destylację, sterelizację i t. p., stosując w tej dziedzinie wszelkie zdobycze nowoczesnej techniki i postępu.

Spodziewać się też należy, że ważna i niezbędna placówka ta przemysłu naszego, cieszyć się będzie coraz to wzrastającem zrozumieniem i poparciem, tak naszych czynników autonomicznych jak i szerokich warstw fachowych.

TANIE ŹRÓDŁO ZAKUPU BECZEK ŻELAZNYCH.

Cudze chwalicie — swego nie znacie — sami nie wiecie co posiadacie! Przysłowie trafne zwłaszcza w odniesieniu do Polaków. Sprowadzamy z dalekich stron najrozmaitszego rodzaju towary, opłacamy przewozy, ponosimy wszelkiego rodzaju ryzyka, borykamy się cierpliwie z niepewnością dostaw terminowych, tylko po to, aby się przekonać, że ten sam towar na miejscu otrzymać możemy lepiej, taniej i akuratniej.

Dotyczy to m. in. różnych wytworów przemysłu żelaznego. Jak wiadomo, sprowadzaliśmy aż do niedawna jeszcze pewnego rodzaju beczki żelazne z zagranicy. Dzisiaj już tego czynić nie potrzebujemy, bowiem w kraju naszym mamy dość wytwórni, które zaopatrują nas w towar żądany. Wszelkiego rodzaju np. beczki żelazne, malowane i ocynkowane od 100—620 ltr. posiada zawsze na składzie **TOW. DLA PRZEMYSŁU ROLNEGO, WARSZAWA, UL. GALERJA LUXEMBURGA 61.** Firma ta od początku istnienia swego cieszy się wielkiemi obrotami, co przy natychmiastowej dostawie, umożliwia jej kalkulować swój towar po cenie wybitnie konkurencyjnej. Pobieżne chociażby przejrzenie cennika firmy przekonywa o tem dostatecznie.

Wkońcu zaznaczyć należy, że przedstawicielstwo firmy warszawskiej na Wielkopolskę i Pomorze znajduje się w ręku biura rolniczo-handlowego **M. PALUCH, POZNAŃ, UL. KANTAKA NR. 6.**

Przetarg

na wykonanie **próbnych wierceń.**

Pomorski Urząd Wojewódzki w Toruniu ogłasza przetarg na wykonanie około 13 próbnych wierceń do głębokości 25 m. i około 22 wierceń do głębokości 20 m. przez dolinę Wisły pod przyczołki i filary projektowanego mostu przez Wisłę w Toruniu. Około 9—12 wierceń będzie wykonane w Wiśle przy średniej głębokości wody 4—5 metrów.

Kosztorys winien zawierać ceny jednostkowe wykonania 1 m. b. wiercenia na Wiśle i na lądzie łącznie z wszystkiemi materjałami, narzędziami i robotami pomocniczemi.

Oferty należy składać w terminie do dnia 31 października rb. godziny 10 rana w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na wykonanie próbnych wierceń przez Wisłę w Toruniu" do Oddziału Drogowo-Wodnego Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, pokój 46.

Magistrat miasta Gdyni ogłasza

Przetarg

na dostawę około 4000 mb toru kolejki wąskotorowej 600 mm na żelaznych podkładach i 40 lorek (wywrotek) pojemności 0,75—1,00 m³ w stanie nowym lub używanym lecz dobrze utrzymanym.

Oferty składać należy do dnia 31 października z podaniem bliższych szczegółów, profili szyn, terminu dostawy w Miejskim Urzędzie Budowlanym w Gdyni.

Burmistrz: K r a u s e.

Zawiadomienie o przetargu.

Centralny Zakład Zaopatrzenia Sanitarnego w Warszawie na Powązkach ogłosił przetarg nieograniczony na 3000 skrzyń sosnowych.

Bliższe szczegóły w „Monitorze Polskim" Nr. 224 z dnia 30 września 1927 r. i w „Polsce Zbrojnej" Nr. 266 z dnia 29 września 1927 r.

Kierownik C. Z. Z. San. (—) K o b o s, pułk.

Przetarg.

Warszawska Dyrekcja Kolejowa ogłasza przetarg na dzień 7 listopada rb. na dostawę różnych materjałów i przedmiotów. Bliższe szczegóły w „Monitorze" Nr. 242, z dnia 21 października 1927 r.

Ogłoszenie przetargu.

Departament Budownictwa M. S. Wojsk. ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie bramy hangaru na lotnisku w Okęciu o wym. w świetle 5.460 na 600 cm., razem z instalacją motoru i wind do uruchomienia bramy.

Oferta winna obejmować projekt oraz szczegółowy kosztorys projektowanej bramy.

Szczegółowe warunki techniczne i eksploatacyjne, mające obowiązywać przy wykonaniu bramy, można otrzymać w Dep. Budownictwa M. S. Wojsk. — pokój nr. 530.

Oferty w kopertach zalakowanych należy składać w Dep. Budownictwa M. S. Wojsk. w terminie do dnia 15 listopada rb., godz. 11 przed południem.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 15 listopada br. o godzinie 12-tej.

Oferta powinna zawierać oświadczenie, że oferent zapoznał się dokładnie z warunkami przetargu.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub nieuwzględnienie żadnej oferty.

Szef Dep. Budown.: T o p o l n i c k i, ppłk.-inż.

Przetarg ofertowy.

Urząd Wojewódzki Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Kielcach ogłasza niniejszem przetarg publiczny **na wykonanie budynku gospodarczego dla Urzędu Pocztowego w Ostrowcu.**

Oferty należy wnieść do Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Kielcach, do dnia 3 listopada 1927 r. do godziny 11 przed południem.

Wszelkich informacyj udziela Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w godzinach urzędowych, tamże są do przejrzenia warunki oferowania i wykonania budowy, plany, oraz druki.

Te ostatnie nabyć można za opłatą 5 zł.

Dyrektor Robót Publicznych: (—) K r u g.

Ogłoszenie.

5 Okr. Skład. Sap. w Krakowie, bastjon III, ul. Kamienna 10, sprzeda w drodze licytacji:

Maszyny do świec, do wiązania drzewa, wóz kloaczny i inne agregat, narzędzia kamieniarskie i ogrodowe, latarnie słupowe, łom drzewny i żelazny. Przedmioty te oglądać można w dnie powszednie od godz. 10-ej do 14-ej. Przetarg w dniu 14 listopada 1927, godz. 9-ta w 5 okr. Skład. Sap. bastjon III ul. Kamienna 10. Oferty pisemne pod pow. adresem. Wadjum 10 proc. oferowanej sumy.

Kier. 5 Okr. Skład. Sap. (—) D o b r o w o l s k i kpt. sap.

Dyrekcja Kolei państw. we Lwowie ogłasza nieograniczony

Przetarg

na dostawę: 1.000.000 sztuk podkładów sosnowych typu I, II, III, IV i VI.

250.000 sztuk podkładów dębowych typu V, III i VI.

200.000 sztuk podkładów bukowych typu I.

100.000 sztuk podkładów świerkowych typu III, z terminem dostawy od 1 grudnia 1927 do 1 lipca 1928 r.

Szczegółowe warunki przetargu umieszczone są w „Monitorze Polskim" Nr. 230 z dnia 7. 10. 1927 i Nr. 231 z dnia 8. 10. 1927.

Wytwórnia Kuchen Polowych w Rzeszowie sprzeda w drodze

ustnego przetargu

następujące przedmioty:

7 sztuk pługów jednoskibowych, 20 sztuk pługów dwuskibowych, 2 szt. brony żelazne, 4 szt. kultywatory, 6 szt. plewników i znaczników, 5 szt. grabiarek, 1 szt. buraczarka, 5 szt. kosiarek, 1 szt. żniwiarka 1 szt. motor naftowy na 4 kołach, 1 szt. sieczkarnia, 2 szt. szatkownice mechaniczne do kapusty, 4 szt. sita, 6 szt. pras do siana i słomy, 1 szt. maszyna do wody sodowej, 1 szt. prasa litograficzna, 2 szt. beczkowozy pożarnicze z sikawkami, 5 szt. pomp różnych i inne.

Wszystkie wymienione przedmioty są w zupełnie dobrym stanie, zdatne do natychmiastowego użytku i będą sprzedawane na pojedyńcze sztuki.

Przetarg odbędzie się w Wytwórni Kuchen Polowych w Rzeszowie w dniu 7. 11. 1927 r. o godzinie 10 rano.

Oglądać przedmioty wyżej wymienione można w dn. 31. 10., 4. 11. i 7. 11. br. w godz. 8—10 rano w składach Wytwórni na Przybyszówce (ul. Krakowska za rampą kolejową).

Z powodu elektryfikacji tutejszej miejscowości sprzedam

własne urządzenie elektrowni

składające się z motoru „Deutz", dynamówki, akumulatorów, 10 skrzyń a 12 płyt tablicy rozdzielczej z wszelkiemi do niej należącemi aparatami. Urządzenie jest czynne i w bardzo dobrym stanie. 4980

GBURCZYK, Łęczyca per Puszczykowo pow. Poznań

15 000 kg. wałków transmisyjnych

(compr. Wellenstahl) w rozmiarach 20—60 m/m ∅, o długości 6-7 mtr. zupełnie nowe, całkowicie lub częściowo do oddania. Zgłoszenia pod „Transmisja" do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 5004.

PROSIMY POWOŁYWAĆ SIĘ NA „RYNEK METALOWY I MASZYNOWY"

Sprzedamy maszynę parową 150 HP., kotły parowe 80 i 212 m. kw., kotły do wyrobu kamienia sztucznego lub do impregnowania drzewa, prasy hydrauliczne z pompą, motory elektryczne, maszyny do wyrobu cegieł i dachówek oraz liczne urządzenia fabryczne. Oglądać można zawsze. **Fabryka dachówek, Lwów, ul. Janowska 134.** 4971

Lokomobila Floethera

zbudowana 1900 r. o sile 10 koni, używana, z nowem paleniskiem i nowemi rurami, zaraz na sprzedaż 5023

Urbaniak i Pappelbaum, Koźmin

Telefon 77 Fabryka maszyn Telefon 77

Prądnica 27 KW.

1000 obrotów, z dwoma kolektorami, 2×120 V wzgl. 220 V, fabryki Felten Lohmeyer, Aachen (koncern AEG), znajdująca sie w dobrym stanie, bardzo korzystnie do sprzedania. Łask. zgłoszenia do admin. „Rynku Metal. i Masz." pod 4949.

KUPNA

Kupię tang (basen)

do wożenia ropy 2000—2500 ltr. pojemności, **stary, w dobrym stanie albo nowy.** Oferty uprasza

Młyn pod Orłem, Skórcz (Pomorze) 4943

Kupimy nowy kompletny

Garnitur „Marschalla"

5022 do 66 cal z elewatorem do **słomy.**

Urbaniak i Pappelbaum, Koźmin

Telefon 77 Fabryka maszyn Telefon 77

Prasę do wyrobu cegły w dobrym stanie kupimy.

Spieszne oferty przyjmuje 4999

„PAR" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 42,414

Zakupimy

kilka lokomobil

tylko powyżej 20 KM, wymagających ewentl. większego remontu. Oferty z dokładnemi danemi technicznemi oraz ceną, uprasza 4998

S. Samulski i Ska., Fabryka Maszyn, Pleszew (Wlkp.)

Maszynę do gięcia blachy

ca 1,20 m długości walcy lub **części** kupi zaraz 4950

O. Fimmel, Nowy Tomyśl.

Poszukuję do **kupna** 4993

gniotownik

(Kollergang), używany, lecz w dobrym stanie.

Jerzy Wilczyński

Parowa Cegielnia w Rybniku.

Gorzelnię

kompl. z kolumną ciągłą miedzianą na odpęd dzienny 4 hl. kupią zaraz 5007

Zakłady dla Przem. Metalowego

J. Zaczkowski i St. Dubiński, Lwów, Murarska 19. Tel. 37-01.

Kupimy

maszynę do krochmalenia osnów (Schlichtmaschine) 4947

Oferty z dokładnym opisem i ceną nadesłać do

Więzienia Karnego w Wiśniczu koło Bochni.

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4,50 zł. Dla Gdańska 4,50 guld. Dla Niemiec 4,50 mk. Dla Ameryki 1 dolar kwartalnie. CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, 1/2 str. 60 zł, 1/4 str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje inna taryfa. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu wszelkie rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny: Leszek Gustowski. *Przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.*